

Młodzież województwa podlaskiego wobec instytucji kultury

Badanie w ramach Programu
Bardzo Młoda Kultura 2024.

Autor raportu: dr Maciej Białous
Zespół badawczy Fundacji SocLab: dr Maciej Białous, dr Małgorzata
Skowrońska, Agnieszka Maszkowska



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu
Narodowego Centrum Kultury: Bardzo Młoda Kultura 2023–2025



Laboratorium Badań
i Działań Społecznych

Spis treści

Wstęp	2
Realizacja badania	4
Część I. Postawy młodych ludzi wobec instytucji kultury	7
Część II. Potrzeby i oczekiwania młodych ludzi wobec instytucji kultury	34
Podsumowanie	47

Wstęp

Niniejszy dokument powstał w wyniku prac badawczych prowadzonych od czerwca do października 2024 r. przez zespół Fundacji SocLab, na zlecenie Podlaskiego Instytutu Kultury, w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura (BMK). Tym samym jest to efekt kolejnej edycji badań diagnostycznych związanych z tematyką edukacji kulturalnej oraz animacji kultury w województwie podlaskim, prowadzonych równoległe do innych działań BMK, m. in. programów regrantingowych, warsztatów i szkoleń, działań sieciujących środowisko edukatorów i animatorów kultury w regionie.

Inspiracją do tegorocznych badań były m. in. wyniki ubiegłorocznej diagnozy, które wskazywały, że młodzi ludzie z województwa podlaskiego, szczególnie mieszkający w mniejszych ośrodkach, często traktują instytucje kultury z dystansem, widząc je jako miejsca niewystarczająco otwarte, dostępne, nie nadążające za zmieniającymi się technologiami i dynamicznymi potrzebami młodzieży. Z drugiej strony wiadomym jest, iż pracownicy instytucji kultury często stają na głowie, aby zapewnić mieszkańcom atrakcyjną ofertę kulturalną i zainteresować nią również młodzież, mierząc się ze jednocześnie z różnymi systemowymi ograniczeniami (np. budżetowymi, infrastrukturalnymi, kadrowymi, technologicznymi). Inne spostrzeżenie, które przyniosły rozmowy z młodymi mieszkańcami regionu w 2023 r., wiązało się z powracającymi w wywiadach głosami na temat skateparków jako miejsc dobrze dopasowanych do oczekiwań i potrzeb młodzieży. Badacze w trakcie realizacji diagnozy wyszli od tego konkretnie, aby wspólnie z badanymi ustalić, że skateparki mają potencjał, aby traktować je jako symbole lub metafory tego, czym nie są klasycznie rozumiane instytucje kultury. Skateparki znajdują się w otwartych przestrzeniach, pozwalają na aktywność ruchową, ale jednocześnie stanowią miejsca społeczne, punkty spotkań. Przestrzenie te często organizują sami uczestnicy, sami ją dekorują (graffiti, wlepki), puszcza muzykę, kręcą filmy. Doskonalenie umiejętności jazdy na deskorolce (lub innych pojazdach) dzieje się zazwyczaj nie pod okiem certyfikowanego instruktora, ale bardziej doświadczonych rówieśników, a więc szkolenie jest w minimalnym stopniu zhierarchizowane

i sformalizowane. W skateparku jest miejsce zarówno do konsekwentnego podnoszenia i prezentacji swoich umiejętności, jak też swobodnego i niezobowiązującego przebywania w grupie znajomych. Wywiady z młodzieżą sugerowały, że takie wyobrażenie spędzania wolnego czasu jest atrakcyjne, oczekiwane i można rzutować je również na inne sfery aktywności kulturalnej. Innymi słowy, to co stoi za symbolem skateparku było dla badanych pociągające, nawet jeśli sami nie byli specjalnie zainteresowani jeżdżeniem na deskorolkach. Dla kontrastu bowiem, instytucje kultury, a przynajmniej niektóre z nich, były widziane przez badanych raczej jako zamknięte, usztywnione ramami reguł (godziny otwarcia, godziny zajęć), z ograniczonymi możliwościami ingerencji w przestrzeń (ozdabiania, przemeblowania), brakiem przestrzeni dospółecznych, umożliwiających luźne spędzanie czasu wolnego (w tym również brakiem kawiarenek, aneksów kuchennych), z hierarchią i decydującą rolą dorosłych (nawet jeśli pracownicy instytucji są generalnie widziani jako przyjaźni i otwarci) oraz z jasno ustalonymi przez pracowników celami działania.

Zestawiając ze sobą wyobrażenia, potrzeby i oczekiwania badanych, okazało się, że kierowały się one dość wyraźnie w stronę symbolicznych skateparków. Nie należy jednak wyciągać z tego spostrzeżenia wniosku, że instytucje kultury nie spełniają swoich funkcji, bądź też, że jeden z tych modeli jest lepszy lub gorszy od innego. Aktywność instytucji kultury jest kluczowa, nie tylko ze względu na swoje osadzenie systemowe (dysponowanie budżetami, infrastrukturą), które pozwala działać w polu kultury w sposób ciągły i stabilny (zastanówmy się, co dzieje się w skateparku podczas mroźnej zimy?). Jest ona kluczowa również ze względu na podejmowanie ważnych działań społeczno-kulturowych, związanych np. z edukacją kulturalną, integracją międzypokoleniową, czy przeciwdziałaniem wykluczeniom.

Wobec tego, głównym celem tegorocznych działań diagnostycznych było bliższe przyjrzenie się temu, w jaki sposób wyglądają relacje pomiędzy młodzieżą zamieszkującą województwo podlaskie, a lokalnymi instytucjami kultury. Jak młodzież widzi instytucje i ich ofertę, jakie ma wobec nich potrzeby i oczekiwania, ale również – z drugiej strony – jakie możliwości, wyzwania i bariery w pracy z młodzieżą rozpoznają przedstawiciele instytucji kultury.

Innymi słowy, zespół badawczy sformułował następujące pytania badawcze:

1. Jak młodzi ludzie postrzegają poszczególne kategorie instytucji kultury? Czy rozpoznają je (lub niektóre z nich) jako miejsca dobre dla siebie? Na jakiej podstawie?
2. Jak wyglądają praktyki młodzieży w instytucjach kultury? Jak oceniają je młodzi ludzie, a jak pracownicy instytucji kultury?
3. Jakie są potrzeby i oczekiwania młodych ludzi wobec instytucji kultury?

Odpowiedzi na pytania 1-2. zostaną opisane w pierwszej części raportu, podczas gdy część druga skupi się na pytaniu o potrzeby i oczekiwania wobec instytucji. Ogólne wnioski z badania zostaną następnie zebrane i syntetycznie podsumowane w końcowym segmencie dokumentu.

Realizacja badania

Zaprojektowane badanie zostało zrealizowane w oparciu o trzy podstawowe segmenty. Pierwszym z nich był kwestionariusz internetowy do samodzielnego wypełniania, skierowany do młodych ludzi z województwa podlaskiego. Link do ankiety kolportowano w internecie, m. in. za pośrednictwem kanałów Fundacji SocLab, Podlaskiego Instytutu Kultury oraz instytucji kultury z województwa podlaskiego. W ten sposób zebrano 203 odpowiedzi osób w wieku od 10 do 23 lat, a więc uczniów starszych klas szkół podstawowych, uczniów szkół średnich oraz studentów mieszkających w regionie. Należy zaznaczyć, że dobór próby badawczej nie był reprezentatywny dla wszystkich młodych mieszkańców województwa podlaskiego, jako że opierał się on na dostępności respondentek i respondentów. Kanały kolportażu kwestionariusza zachęcały do udziału w badaniu osoby, które przynajmniej w pewnym stopniu są zainteresowane aktywnością kulturalną oraz wizytami w instytucjach kultury. Innymi słowy, szansa, że kwestionariusz wypełnią osoby zupełnie niezainteresowane wychodzeniem do różnego rodzaju placówek

kulturalnych była ograniczona. Można jednak uznać, że uzyskane opinie oraz postawy respondentek i respondentów mogą być szczególnie istotne i cenne dla instytucji kultury lub innych podmiotów organizujących ofertę dla młodych ludzi. Dla ścisłości, w tym miejscu należy dodać, że w raporcie często będą pojawiać się określenia „młodzież” lub „młodzi ludzie” w rozumieniu możliwie szerokim, to jest w odniesieniu do wszystkich osób badanych. Tam gdzie będzie to potrzebne, pojawią się doszczegółowienia poszczególnych kategorii osób badanych (np. „uczniowie szkół podstawowych”, „młodzi dorośli” itp.).

W dalszej części raportu wypowiedzi respondentów i respondentek będą rozpatrywane m. in. w kontekście takich zmiennych niezależnych jak płeć, kategoria wiekowa oraz wielkość miejscowości zamieszkania. Założono bowiem, że są to czynniki, które mogą wpływać na praktyki kulturowe oraz postawy i oczekiwania wobec instytucji kultury. W badanej próbie (N=203) znalazło się 68% kobiet oraz 32% mężczyzn. Pod względem wieku badani zostali podzieleni na trzy kategorie. Najmłodszą stanowili uczniowie szkół podstawowych (10-14 lat, 19% osób badanych). Następną kategorię stanowili niepełnoletni uczniowie szkół średnich (15-17 lat, 69% badanych). Najstarsza kategoria to młodzi dorośli, uczniowie ostatnich klas szkół średnich oraz studenci (18-23 lata, 12% badanych). Kategorie związane z wielkością miejscowości zamieszkania badanych zostały opracowane na podstawie odpowiedzi na znajdujące się w kwestionariuszu pytanie o miejsce zamieszkania. Ostatecznie wyodrębniono trzy kategorie: wsie (25% badanych), małe miasta (do 10 tys. mieszkańców, 56% badanych) oraz większe miasta (powyżej 10 tys. mieszkańców, 19% badanych). W ten sposób uzyskano dość zróżnicowaną próbę badanych, z przewagą kobiet, uczniów szkół średnich oraz osób zamieszkujących małe miasta.

Ilościową część badania uzupełniły jakościowe wywiady grupowe (fokusowe) z młodzieżą, połączone z elementami pracy warsztatowej. Przeprowadzono cztery takie spotkania, a miejsca ich realizacji zostały dobrane pod względem wielkości miejscowości. Dokonując doboru miejsc realizacji chodziło, m. in. o to, aby były w nich dostępne różnego rodzaju instytucje kultury, a więc oferta aktywności była stosunkowo szeroka. Stąd też, wszystkie wywiady przeprowadzono w miastach

powiatowych, chociaż znacząco różniły się one liczbą mieszkańców – były to Łapy (ok. 15 tys. mieszkańców), Suwałki (ok. 68 tys. mieszkańców) i Białystok (ok. 293 tys. mieszkańców). W Białymstoku, ze względu na większe możliwości rekrutacji badanych przeprowadzono dwa wywiady, jeden z osobami młodszymi (uczniowie szkoły podstawowej) i jeden ze starszymi (uczniowie szkół średnich i studenci). W ten sposób starano się zapewnić stosunkową różnorodność osób badanych pod względem wieku, doświadczeń, zainteresowań, poziomu edukacji oraz kapitału kulturowego.

Badanie uzupełniły wreszcie dwa wywiady grupowe z pracownikami instytucji kultury, mającymi doświadczenie w pracy z młodzieżą (instruktorzy, edukatorzy, animatorzy). Rozmowy te – przeprowadzone w formule spotkania bezpośredniego oraz online – miały uzupełnić i wzbogacić perspektywę uzyskaną dzięki badaniom młodzieży.

Udział w badaniu kwestionariuszowym był anonimowy, a w wywiadach jakościowych poufny, w związku z czym w niniejszym raporcie nie zostaną ujawnione żadne informacje mogące prowadzić do identyfikacji uczestników. Odpowiedzi kwestionariuszowe zostaną zaprezentowane w postaci zbiorczych opracowań tabelarycznych oraz wykresów, natomiast wypowiedzi badanych podczas wywiadów jakościowych zostaną w większości wypadków sparafrazowane.

Ze względu na fakt, że wykorzystane w badaniu techniki i narzędzia badawcze pozostają w dużej mierze komplementarne względem siebie, nie zdecydowaliśmy się na omawianie ich osobno. Wyniki badań ilościowych oraz jakościowych będą przeplatać się w strukturze raportu, a oczekiwanym efektem jest pokazanie relacji pomiędzy młodzieżą i instytucjami kultury w sposób możliwie wieloaspektowy, także z uwzględnieniem perspektywy osób pracujących w instytucjach.

W tym miejscu autor raportu oraz członkinie zespołu badawczego Fundacji SocLab – dr Małgorzata Skowrońska oraz Agnieszka Maszkowska – dziękują wszystkim osobom, które wzięły udział w badaniu, bądź w inny sposób wsparły jego realizację. Wyrażamy nadzieję, że niniejszy dokument okaże się użyteczny dla Podlaskiego

Instytutu Kultury oraz wszystkich podmiotów i osób zaangażowanych w Program Bardzo Młoda Kultura oraz – szerzej – w cały sektor kultury województwa podlaskiego.

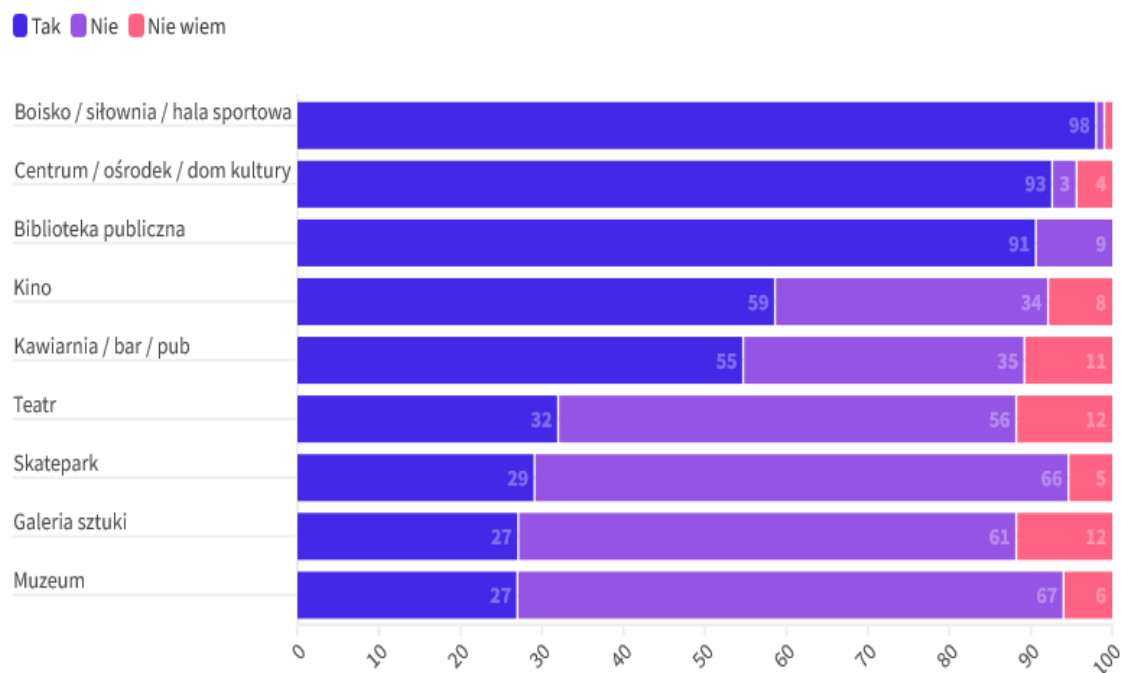
Część I. Postawy młodych ludzi wobec instytucji kultury

Pytanie otwierające badanie kwestionariuszowe próbowało ustalić poziom dostępności różnych kategorii instytucji kultury dla osób badanych. Warto zwrócić uwagę, że pytanie zadane w brzmieniu: „Czy w miejscowości, w której mieszkasz działają następujące miejsca?” odwoływało się nie tyle do stanu faktycznego, co do wiedzy respondentów i respondentek. Mogło się więc zdarzyć (i faktycznie zdarzało), że w danych miejscowościach istnieją i działają instytucje, placówki lub miejsca, o których badani młodzi ludzie nie wiedzą (lub o nich nie pamiętają). Jest to o tyle ważne, że instytucje, które pozostają poza polem widzenia badanych nie wpływają na ich praktyki kulturalne. Rozkład odpowiedzi na to pytanie, w podziale na konkretne typy instytucji i miejsc związanych z kulturą został przedstawiony na wykresie poniżej.

Pokazuje on, iż zdecydowana większość osób badanych (98%) rozpoznaje w swoich miejscowościach elementy infrastruktury sportowo-rekreacyjnej (boisko, siłownię lub halę sportową) oraz ośrodki kultury (93%) i biblioteki publiczne (91%). Najmniej wskazań potwierdzających zebrały teatr (32%), skatepark (29%), galeria sztuki oraz muzeum (27%), co jest dość spodziewane, ze względu na fakt, że takie miejsca działają zazwyczaj w większych ośrodkach miejskich. Warto zwrócić uwagę, że teatr i galeria sztuki zebrały najwięcej głosów niezdecydowanych, czyli odpowiedzi „nie wiem” (12%), co może wynikać z różnych przyczyn. Po pierwsze, z braku zainteresowania respondentek i respondentów tego typu placówkami, ale również z wielofunkcyjności innych instytucji kultury działających w okolicy. Jak wiadomo, wystawy prac plastycznych lub spektakle teatralne często organizowane są

w ośrodkach kultury. Na podobnej zasadzie ekwiwalentem muzeów mogą być np. szkolne izby pamięci.

Wykres 1. Czy w miejscowości, w której mieszkasz działają następujące miejsca? Rozkład odpowiedzi w procentach.

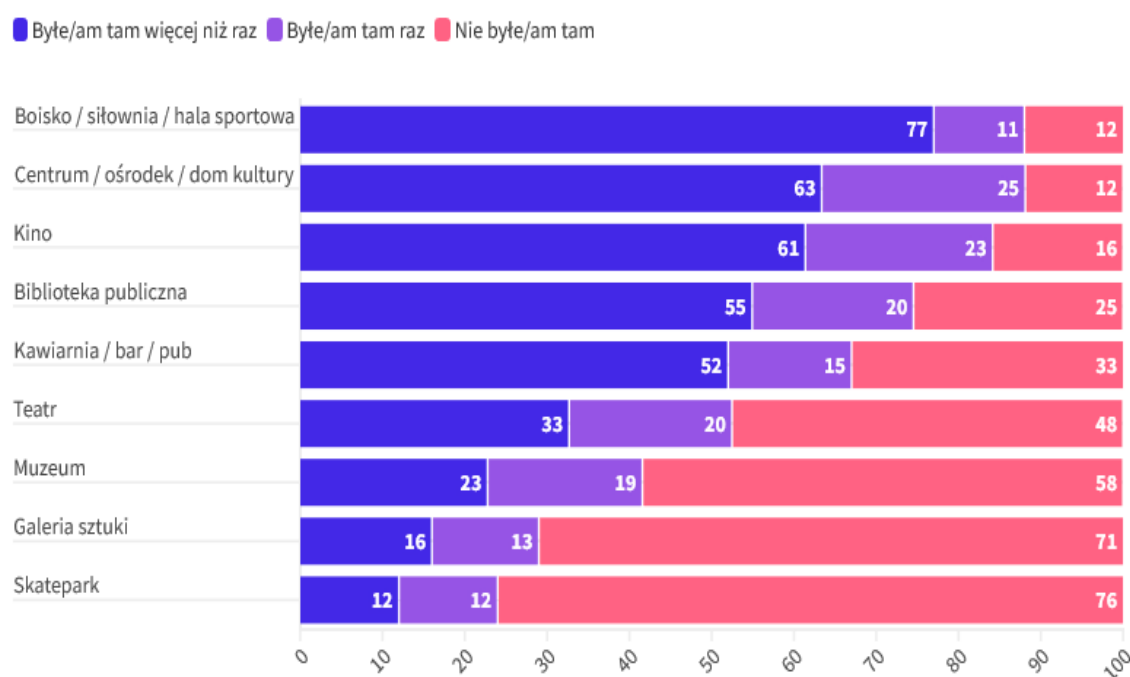


Rozkład odpowiedzi na to pytanie nie różni się w sposób znaczący ze względu na wiek lub płeć uczestników, istotne jest natomiast miejsce zamieszkania. Nie jest z pewnością zaskoczeniem, że odpowiedzi „nie” oraz „nie wiem” pojawiały się przede wszystkim wśród badanych mieszkających na wsiach lub w małych miastach, poniżej 10 tys. mieszkańców. Tam też wachlarz dostępnych instytucji i miejsc kultury ograniczał się często do trzech najpowszechniejszych – ośrodka kultury, biblioteki publicznej oraz infrastruktury sportowo-rekreacyjnej (boisko, siłownia zewnętrzna itp.).

Respondentki i respondenci zostali zapytani również o to, czy w ciągu ostatniego roku odwiedzili tego rodzaju miejsca przynajmniej raz (niekoniecznie w swoim miejscu zamieszkania). Jak widać na wykresie poniżej, infrastruktura sportowa oraz ośrodki kultury okazały się nie tylko miejscami dostępnymi, ale również

najpowszechniej uczęszczanymi. Blisko 9 na 10 badanych odwiedziło je przynajmniej raz w ciągu ostatniego roku. Prawie 2/3 wskazało, że odwiedziło ośrodek kultury więcej niż raz. Oczywiście, trzeba zwrócić uwagę, że częstotliwość odwiedzania instytucji w badanej grupie jest z pewnością większa niż w populacji wszystkich młodych ludzi, niemniej na podstawie tych odpowiedzi warto podkreślić, iż ośrodki kultury w większym stopniu niż biblioteki publiczne pełnią rolę instytucji pierwszego kontaktu z kulturą. W ciągu ostatniego roku bibliotekę przynajmniej raz odwiedziło 75% badanych, a więcej niż raz 55%. Obie te instytucje, pod względem częstotliwości uczestnictwa nie mogą się jednak porównywać z infrastrukturą sportowo-rekreacyjną (75% badanych korzystała z niej w ubiegłym roku wielokrotnie).

Wykres 2. Czy w ciągu ostatniego roku odwiedziła/eś następujące miejsca? Rozkład odpowiedzi w procentach.

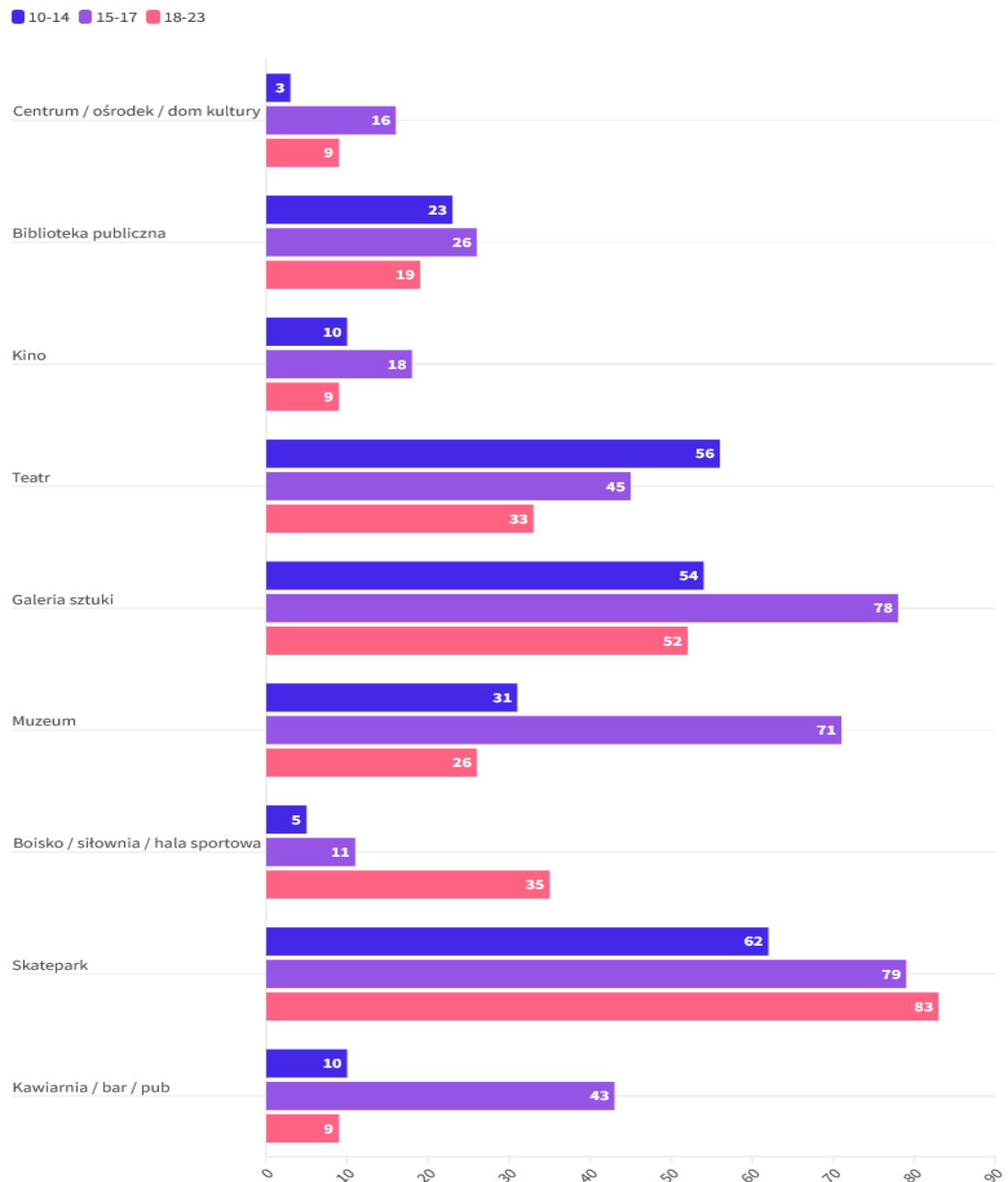


Zestawiając ze sobą odpowiedzi na te otwierające kwestionariusz pytania, można zwrócić uwagę przynajmniej na dwie kwestie. Po pierwsze, spośród najbardziej dostępnych miejsc kultury – ośrodków kultury, infrastruktury sportowo-rekreacyjnej oraz bibliotek – te ostatnie są uczęszczane przez respondentów i respondentki

wyraźnie rzadziej. Po drugie, doświadczenia odwiedzania miejsc takich jak kina, kawiarnie, teatry i muzea są częstsze niż wynikałoby to z fizycznej ich dostępności. Innymi słowy, pewien odsetek badanych korzysta z tych placówek w innych miejscowościach. W przypadku kin dotyczy to 25% badanych, teatrów 21%, muzeów 15%, kawiarni 12%. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na znaczącą różnicę pomiędzy kinami i kawiarniami, czyli miejscami kojarzącymi się bardziej z rozrywką oraz muzeami i teatrami kojarzonymi z tak zwaną kulturą wysoką. Osoby, które muszą dojechać do innych miejscowości, aby pójść do kina lub kawiarni, deklarowały, że w ciągu ostatniego roku były tam więcej niż raz z podobną częstotliwością jak osoby, które mają kina i kawiarnie w swoich miejscowościach zamieszkania. Inaczej jest w przypadku muzeów i teatrów. Osoby, mieszkające w miastach, w których znajdują się takie instytucje deklarowały, że w ostatnim roku były w teatrach 1,5 razy częściej, a w muzeach blisko 2 razy częściej od tych, którzy muszą do takich placówek dojechać. Pokazuje to, że o ile sporadyczne wizyty młodzieży w różnych typach instytucji kultury są powszechne, o tyle wizyty regularne są dla mieszkańców mniejszych lub bardziej peryferyjnych ośrodków znacznie utrudnione. Uśrednienie odpowiedzi badanych wskazuje, że w ciągu ostatniego roku mieszkańiec wsi odwiedził 5,4 różnych kategorii instytucji i miejsc kultury (średnia spada do 5, jeśli wyłączymy gminy wiejskie sąsiadujące bezpośrednio z miastami powiatowymi lub na prawach powiatu), w tym czasie mieszkańcy małych miast odwiedzi 4,9 kategorii miejsc, a mieszkańcy większych miast 6,4 kategorii miejsc. Potwierdza to zdroworozsądkową intuicję, że mieszkańcy większych miejscowości korzystają z bardziej różnorodnej oferty.

Podsumowując analizę odpowiedzi na pytanie o bywanie w instytucjach i miejscach kultury w ciągu ostatniego roku, można zauważyć ponadto, że nie ma większych różnic w praktykach uczestnictwa pomiędzy respondentami i respondentkami. Do wyjątków należy uczęszczanie do bibliotek, których nie odwiedziło w ciągu ostatniego roku 20% badanych kobiet i 38% badanych mężczyzn. Innymi słowy, biblioteki publiczne odwiedziły cztery z pięciu kobiet oraz trzech z pięciu mężczyzn. Różnice w odpowiedziach zaznaczyły się bardziej w przypadku kategorii wiekowych osób badanych.

Wykres 3. Badani, którzy nie byli w danych miejscach w ciągu ostatniego roku według kategorii wiekowych. Rozkład w procentach.



Wykres powyżej przedstawia rozkład odpowiedzi wśród osób, które nie odwiedziły poszczególnych miejsc w ciągu ostatniego roku, według kategorii wiekowych. Można zauważyć, że w przypadku większości miejsc i instytucji, badani z kategorii wiekowej 15-17 lat najczęściej wskazywali na brak aktywności. Częściowo za ten stan rzeczy może odpowiadać specyficzna sytuacja starszych nastolatków.

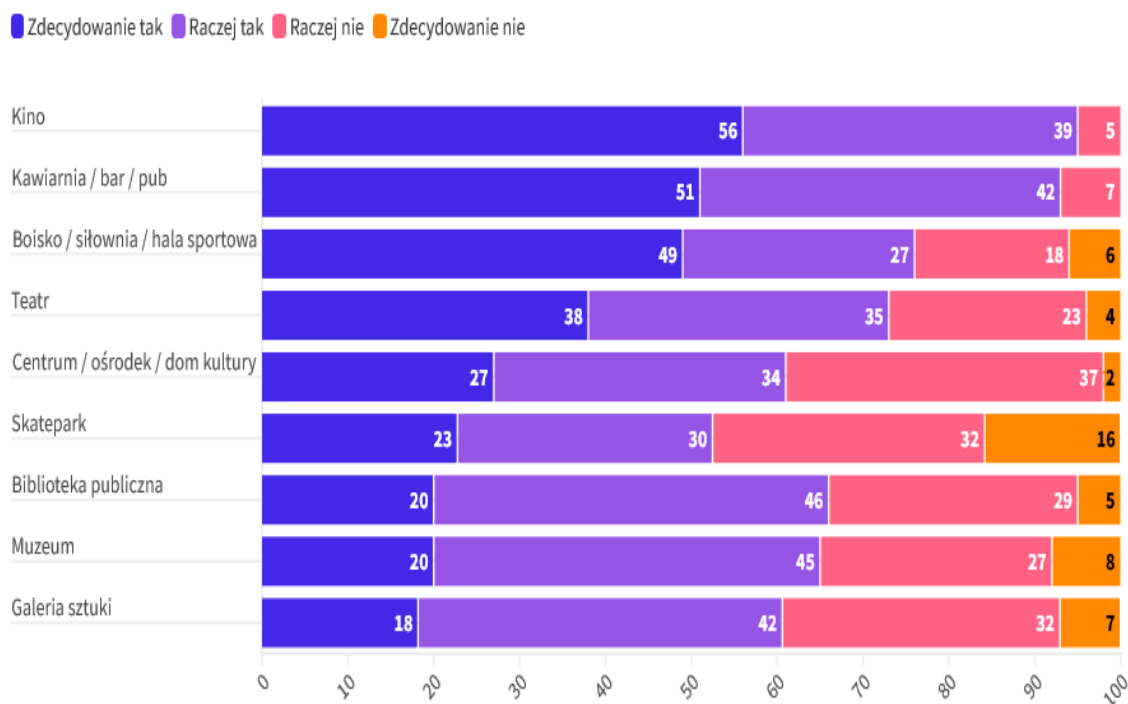
Składają się na nią m. in. nowe obowiązki związane ze szkołą średnią, które dla części badanych dodatkowo wiążą się z czasem potrzebnym na dojazdy do i ze szkoły, mniejsza presja na uczestnictwo w zajęciach dodatkowych ze strony rodziców oraz węższa oferta dla tej kategorii wiekowej w instytucjach kultury. Odpływ uczestników w tym wieku został też potwierdzony w wywiadach jakościowych przez pracowników instytucji kultury. Wydaje się, że część z takich osób wraca do bardziej intensywnej aktywności w instytucjach już jako młodzi dorośli, zaczyna też wtedy pojawiać się w miejscach generalnie odwiedzanych rzadziej, takich jak muzea, teatry czy galerie sztuki. Wyjątkiem są tutaj aktywności związane ze sportem i rekreacją. Aktywność w obiektach sportowych wydaje się bowiem spadać wraz ze wzrostem kategorii wiekowej

Rozkład odpowiedzi wedle wielkości miejscowości zamieszkania nie przynosi jednoznacznych wyników. W większości kategorii najczęściej uczestnictwo deklarowali mieszkańcy największych ośrodków miejskich (najbardziej „miejskie” okazało się chodzenie do kina – w ciągu ostatniego roku nie było tam tylko 5% badanych mieszkających w większych miastach, przy 17% mieszkających w małych miastach i 22% mieszkających na wsiach), ale odpowiedzi badanych z mniejszych miast oraz wsi nie pokazują określonego wzorca w przypadku innych kategorii miejsc. W istotnej mierze wynika to z faktu, że w przypadku tych respondentek i respondentów odwiedzanie konkretnych miejsc zazwyczaj wiąże się z koniecznością dojechania do innej miejscowości (większego miasta), a więc czynnikiem istotnie wpływającym na uczestnictwo jest nie tyle wielkość miejscowości zamieszkania, co odległość (łatwość dojazdu) to większego ośrodka. Innymi słowy, zamieszkiwanie wsi w pobliżu dużego miasta (skomunikowanej z nim autobusem) jest sytuacją bardziej komfortową niż zamieszkanie kilkutysięcznego miasta oddalonego o kilkanaście-kilkadziesiąt kilometrów od większych ośrodków. Warto natomiast zwrócić uwagę, iż badani mieszkający na wsiach najczęściej deklarowali, że więcej niż raz odwiedzili w ubiegłym roku bibliotekę (63% wobec 52% w miastach) oraz boisko, siłownię lub halę sportową (92% wobec 71% w miastach). Nieco inaczej jest w przypadku ośrodków kultury, które przynajmniej raz odwiedził w ubiegłym roku podobny odsetek mieszkańców wsi (92%), małych miast (85%)

i większych miast (90%), ale wielokrotne uczestnictwo deklarowało 63% mieszkańców wsi, 57% mniejszych miast i aż 82% większych miast. Pokazuje to, że w mniejszych miejscowościach ośrodki kultury mogą mieć mniejszą moc regularnego przyciągania młodych mieszkańców i zachęcania ich do instytucjonalnej aktywności, np. w formie regularnych zajęć, kursów, szkoleń rozwijających konkretne umiejętności.

Następne pytanie w badaniu kwestionariuszowym dotyczyło tego, czy respondentki i respondenci – gdyby mieli taką możliwość – chcieli częściej odwiedzać poszczególne rodzaje miejsc i instytucji kultury. Ogólny rozkład odpowiedzi na to pytanie został zaprezentowany na wykresie poniżej. Pokazuje on, że dwie najczęściej wskazywane odpowiedzi (skumulowane deklaracje „raczej tak” i „zdecydowanie tak”), to kina (95% badanych chciałoby odwiedzać je częściej) oraz kawiarnie, bary lub puby (93%). Wśród kategorii, które zebrały najwięcej zdecydowanych odpowiedzi znalazła się również infrastruktura sportowo-rekreacyjna, czyli boiska, siłownie, hale sportowe (49% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 76% skumulowanych odpowiedzi pozytywnych). Warto zwrócić uwagę, że mniej wskazań zebrały instytucje kultury powszechnego dostępu – ośrodki kultury (61% odpowiedzi pozytywnych, w tym 27% „zdecydowanie tak”) oraz biblioteki (66% wskazań pozytywnych, w tym 20% „zdecydowanie tak”). Na podstawie rozkładu odpowiedzi na to pytanie można więc zauważyć, że chęć zwiększenia aktywności wiąże się przede wszystkim z miejscami kojarzonymi z rozrywką lub swobodnym, towarzyskim spędzaniem czasu wolnego. W porównaniu z tymi kategoriami, potencjał częstszego przyciągania młodych ludzi do powszechnie dostępnych instytucji kultury jest nieco bardziej ograniczony.

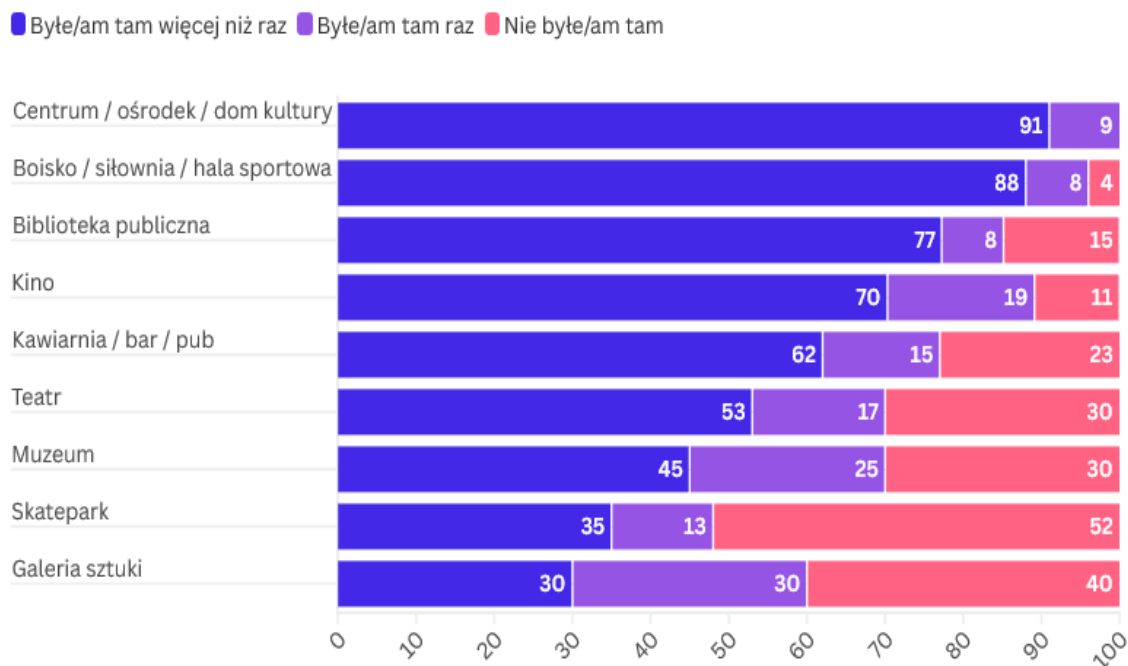
Wykres 4. Gdybyś miał/a taką możliwość, czy chciał(a)byś odwiedzać następujące miejsca częściej? Rozkład odpowiedzi w procentach.



Rozkład odpowiedzi na to pytanie według płci nie pokazuje niemal żadnych znaczących różnic. Wyjątkiem są jedynie muzea, gdzie różnice sięgają kilkunastu punktów procentowych. Ten rodzaj instytucji częściej chciałoby odwiedzać 73% respondentów i 62% respondentek. Wielkość miejsca zamieszkania również nie wykazuje wyraźnych związków z odpowiedziami na to pytanie.

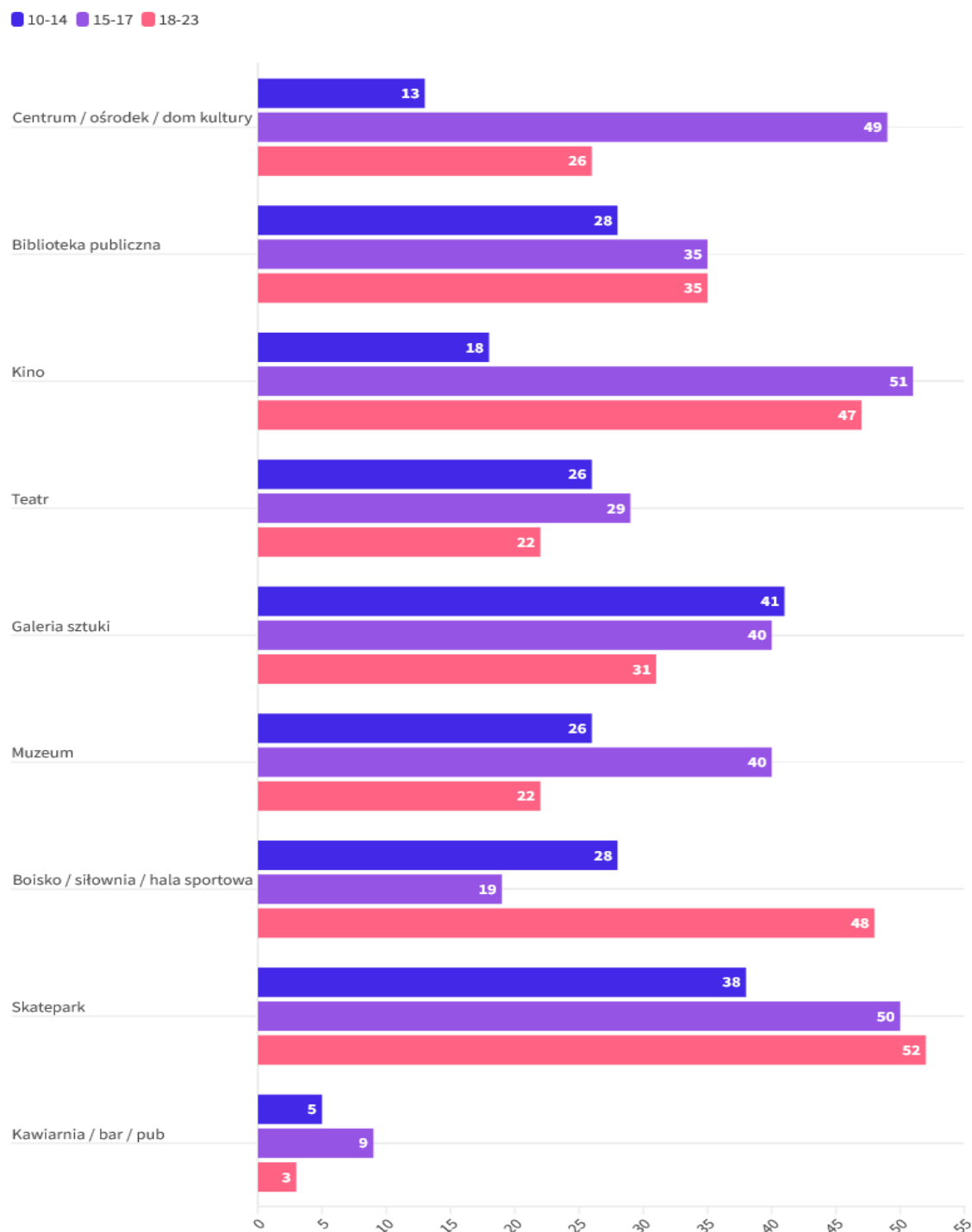
Istotne wydaje się bliższe spojrzenie na respondentki i respondentów, którzy w sposób zdecydowany zadeklarowali, że chcą częściej odwiedzać poszczególne kategorie instytucji kultury lub pozostałych badanych miejsc. Na wykresie poniżej przedstawiono, jak wyglądała aktywność kulturalna tych badanych w ubiegłym roku.

Wykres 5. Aktywność kulturalna osób zainteresowanych częstszym odwiedzaniem instytucji kultury. Rozkład odpowiedzi w procentach.



Wykres pokazuje, że zdecydowana większość osób, które zdecydowanie chciałyby częściej uczęszczać do ośrodków kultury oraz miejsc takich jak boiska, siłownie, hale sportowe, w ubiegłym roku były w takich miejscach wielokrotnie. W przypadku ośrodków kultury, nie było ani jednej osoby badanej, która nie była w takim miejscu w ciągu ostatniego roku i chciałyby to w przyszłości zmienić. W przypadku ośrodków kultury, ale również bibliotek publicznych oraz kin, chęć częstszego uczestnictwa dotyczy przede wszystkim osób, które już tam regularnie bywają, co sugeruje wysoki stopień trudności w przekonywaniu do oferty osób trzymających się wobec tych instytucji na dystans. Nieco inaczej jest w przypadku instytucji, do których badani uczęszczali rzadziej, takich jak teatry i muzea, ale w tych przypadkach większość również stanowiły respondentki i respondenci odwiedzający je najczęściej. Wyjątkiem są galerie sztuki. Dwie z pięciu osób, które chciałyby odwiedzać galerie częściej, nie odwiedziły żadnej w ubiegłym roku. Widać również duże zainteresowanie odwiedzeniem skateparku przez osoby, które nie robiły tego w przeszłych dwunastu miesiącach.

Wykres 6. Badani, którzy nie chcą częściej odwiedzać danych miejscach według kategorii wiekowych. Rozkład odpowiedzi w procentach.



Warto również prześledzić odpowiedzi osób, które nie chcą częściej odwiedzać instytucji kultury oraz innych miejsc aktywności, szczególnie w kontekście kategorii wiekowych. Jak wskazano na wykresie powyżej, badani w wieku 15-17 lat generalnie deklarowali niższą aktywność w przypadku większości badanych kategorii

(z wyjątkiem teatrów oraz infrastruktury sportowo-rekreacyjnej). Rozkład skumulowanych odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie” w odniesieniu do chęci częstszego odwiedzania miejsc pokazuje, że badana młodzież w wieku 15-17 lat nie tylko rzadziej korzysta z oferty aktywności kulturalnej, ale jednocześnie nie deklaruje potrzeby zmiany w przyszłości.

Podobnie jak w przypadku poprzednich pytań, osoby w tym wieku chętniej niż młodsi i starsi zgłaszają chęć częstszego korzystania jedynie z infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Skumulowane odsetki odpowiedzi „nie” są dla tej kategorii wiekowej najwyższe nawet w odniesieniu do miejsc typowo rozrywkowych, takich jak kina i kawiarnie. Wydaje się więc, że młodzież uczęszczająca do klas średnich jest grupą najtrudniejszą w aktywizacji i włączaniu jej do działań instytucji kultury. Należy również zwrócić uwagę, że stosunkowo najmniej wskazań dotyczących braku chęci częstszego uczestnictwa odnotowano wśród najmłodszej kategorii wiekowej (10-14 lat). Wyjątkiem są muzea i galerie sztuki, które zaczynają wzbudzać nieco większe zainteresowanie dopiero wśród młodych dorosłych.

Różnice w odpowiedziach między kategoriami wiekowymi dowodzą zasadności prowadzenia badań jakościowych wśród młodych ludzi w różnym wieku, aby w większym stopniu zrozumieć wewnętrzne i zewnętrzne czynniki wpływające na ich aktywność kulturalną. Co na temat relacji młodych ludzi z instytucjami kultury mówią więc przeprowadzone wywiady jakościowe? Dyskusje z grupą najmłodszych uczestników i uczestniczek kultury (a więc kategorią wiekową relatywnie najbardziej zainteresowaną odwiedzaniem instytucji), uczęszczających do szkół podstawowych w Białymstoku, przynoszą dwa najważniejsze wnioski natury ogólnej.

Pierwszy wniosek odnosi się do roli kapitału kulturowego rodziców (rozumianego m. in. jako poziom wykształcenia i zainteresowania aktywnym uczestnictwem w kulturze) w procesie odkrywania, doświadczania i w efekcie praktykowania kultury przez dzieci i młodzież. W tym kontekście nasze badania rzucają dodatkowe światło na dwie kwestie. Przede wszystkim pokazują one, że obok samego kapitału kulturowego wcześniejszych pokoleń i ściśle związanych z nim praktyk, spore znaczenie mogą mieć także rozbudowane sieci społeczne rodziców (czyli kapitał

społeczny). Owe sieci pozwalają, obok „domowej” transmisji wzorów uczestnictwa w kulturze oraz wysyłania swoich podopiecznych na różnego typu zajęcia organizowane w instytucjach kultury, angażować dzieci i młodzież w spotkania z kulturą w nieco większych i bardziej zróżnicowanych gronach. Badani rozpoznają to, widząc w rodzicach zachętę do przeżywania nowych doświadczeń kulturowych, ale również pośredników w spotkaniach z rówieśnikami, na przykład dziećmi znajomych swoich rodziców, które mają okazję spotykać regularnie na różnego rodzaju wydarzeniach. Z wypowiedzi badanych powstaje przekonanie o pewnej wartości dodanej, związanej z tym, że w takich sytuacjach konkretne wydarzenia i aktywności można przeżywać niejako podwójnie, zarówno towarzysząc rodzicom w ich praktykach, jak i swobodnie eksplorując pole kultury wraz z rówieśnikami. Według badanych, jest to szczególnie możliwe podczas wydarzeń takich jak festiwale, które zazwyczaj oferują wielozmysłową ofertę dla różnych grup odbiorców, często proponując też wydarzenia dostosowane do młodszych uczestników pod względem formy i treści.

Zwróćmy zatem uwagę, że kapitał kulturowy i społeczny rodziców przekłada się tu nie tylko na „naturalne” zainteresowanie uczestnictwem w kulturze, ale także na doświadczenie różnych typów uczestnictwa, kontakt z uczestnikami kultury (także tymi w podobnym wieku i z podobnym doświadczeniem) oraz stosunkowo wczesne zaznajomienie się z różnego typu wydarzeniami, także tymi adresowanymi do młodych dorosłych oraz dojrzałych uczestników, organizowanymi przez różnego rodzaju podmioty (w tym m. in. ośrodki kultury, biblioteki, muzea, galerie sztuki). Warto podkreślić, że ten dość wcześnie kształtowany status „bywalca”, czy „bywalczyń” instytucji kultury lub innych, podobnych miejsc, był przez osoby badane rozpoznawany i traktowany jako unikalny zasób. W szczególności, jeśli częstotliwość i wachlarz podejmowanych praktyk kulturalnych porównywano z doświadczeniami koleżanek i kolegów ze szkoły, którzy nie mają podobnych doświadczeń uczestnictwa w kulturze z rodzicami. Badani wprost wskazywali bowiem, że dom, w którym się wychowują, praktyki rodziców i bliskich (również dziadków, starszego rodzeństwa) są dla nich punktem odniesienia, którym część rówieśników dysponuje w ograniczonym stopniu.

Jak zostało wspomniane, uczestnictwo w kulturze dzieci szkolnych razem z rodzicami zależy od kapitału kulturowego i społecznego dorosłych, ale wiąże się również z dostępną ofertą. Stąd też, takie praktyki będą typowe raczej dla dużych miast, rzadziej pojawiając się w mniejszych miejscowościach, co potwierdzają wypowiedzi pracowników instytucji kultury. Co więcej, w dużych miastach rodzice lub inni dorośli (np. nauczyciele) mają więcej możliwości zachęcania młodych ludzi do samodzielnego udziału w różnego rodzaju aktywnościach cyklicznych (np. warsztatach, kursach, kołach zainteresowań). Inspiracja rodziców jest przyczyną istotnej części aktywności młodzieży na poziomie szkoły podstawowej w instytucjach takich jak ośrodki kultury, gdzie młodzi ludzie doskonalą swoje umiejętności np. na zajęciach plastycznych, muzycznych, teatralnych czy tanecznych. Warto zwrócić jednak uwagę na to, że wpływ rodziców spada wraz z dojrzewaniem, wzrostem samodzielności i autonomii dzieci, w związku z czym można obserwować odpływ od uczestnictwa młodych ludzi w kategorii wiekowej 15-17 lat. Poza tym, na co zwracają uwagę rozmowy z pracownikami instytucji kultury, dość powszechne wydaje się być napięcie pomiędzy motywacjami do uczestnictwa w tego rodzaju zajęciach wśród rodziców i dzieci, z których tym pierwszym często bardziej zależy na osiągnięciu konkretnych efektów (również ze względu na fakt, że najczęściej to rodzice opłacają udział w zajęciach). Pracownicy podkreślają również, że niektóre rodzaje zajęć, np. związane z nauką gry na instrumentach lub nauką śpiewu, w większym stopniu są zorientowane na (wymierne) rezultaty oraz publiczną prezentację, podczas gdy inne mogą być zorientowane bardziej na budowaniu relacji, rozwijaniu kompetencji miękkich, np. komunikacji, autoprezentacji. Takie możliwości dają np. niektóre formy zajęć teatralnych lub literackich. Warto więc zwrócić uwagę, że szczególnie w przypadku zajęć pierwszego rodzaju, presja rodziców może stanowić najważniejszą, zewnętrzną motywację młodych ludzi do udziału w zajęciach. Pracownicy instytucji podkreślają jednak, że najlepsze efekty przynosi praca z młodzieżą, która jest zmotywowana wewnętrznie, faktycznie zainteresowana wybraną formą aktywności kulturalnej.

Wracając jednak do perspektywy uczniów szkół podstawowych, drugi wniosek, pośrednio zresztą powiązany z rolą kapitału kulturowego, dotyczy oceny odgórnie organizowanych, to jest szkolnych wyjść do teatru, kina, muzeum czy innych instytucji kultury. O ile opinie badanych nie były jednolite w zakresie oceny atrakcyjności poszczególnych wizyt, to żadna z osób uczestniczących w badaniu sensu takich wyjść nie podważała. Przeciwnie, widziano wartość w gromadzeniu takich doświadczeń, podkreślano znaczenie zdobywanej w ten sposób wiedzy o świecie, akcentowano wagę uczestnictwa w kulturze razem ze szkolnymi rówieśnikami. Młodszy badani wyraźnie ekscytowali się też samą podróżą i możliwością eksploracji nowych przestrzeni (siedzib instytucji). Z drugiej strony, wypowiedzi badanych wyraźnie pokazują, że recepcja takich zorganizowanych szkolnych wyjść nie jest pozbawiona uwag o charakterze krytycznym. Badani spontanicznie wskazywali bardziej lub mniej interesujące spektakle (podając powody), zaznaczali, że odbiór np. zajęć warsztatowych czy lekcji muzealnej zależy przede wszystkim od osoby prowadzącej i tego, czy potrafi podzielić się swoją pasją. Podkreślają, że często ważny jest dla nich efekt czy estetyka samodzielnie wykonywanych działań (np. podczas warsztatów rzeźbiarskich). Wydaje się, że tego rodzaju rozbudowane uwagi i wprost wyrażane opinie badanych uczestników kultury wiążą się ze stosunkowo bogatymi i konsekwentnie rozwijanymi doświadczeniami uczestnictwa (samodzielnie lub z bliskimi), które dają możliwości porównania do siebie poszczególnych zajęć i aktywności. Wydaje się też, że ograniczenie edukacji kulturalnej wyłącznie do aktywności proponowanych przez szkoły nie jest w stanie wyrobić w młodych ludziach podobnych doświadczeń. Na podstawie rozmów z młodzieżą szkół podstawowych, ale również z pracownikami instytucji kultury można przyjąć, że najefektywniejsze dla harmonijnego rozwoju kulturalnych zainteresowań młodych ludzi (uczniów i uczennic szkół podstawowych) są zbieżne działania rodziców i szkoły oraz dopasowana do tego oferta zajęć i wydarzeń w instytucjach kultury. Współpraca pomiędzy tymi podmiotami jest być może tym ważniejsza, im mniejsze zasoby występują w konkretnych miejscowościach. Innymi słowy, newralgiczna może być ona w społecznościach, w których działają nieliczne instytucje kultury, występują poważne ograniczenia infrastrukturalne, budżetowe lub kadrowe.

We wstępie do niniejszego raportu wspomniano wyniki diagnoz prowadzonych w ramach BMK w 2023 r., podczas których pojawił się wątek uogólnionych, często negatywnych skojarzeń z instytucjami kultury, szczególnie w porównaniu z symbolicznym skateparkiem. Wobec tego, w tegorocznym badaniu kwestionariuszowym pojawiły się pytania, próbujące ustalić, w jaki sposób kojarzą się młodzieży wybrane rodzaje instytucji kultury, takie jak ośrodki kultury, biblioteki, teatry i muzea. Oczywiście, należy zaznaczyć, że każda konkretna instytucja kultury ma swoją specyfikę, związaną m. in. z charakterem społeczności lokalnej, w której działa, własnymi celami założonymi do realizacji, potencjałem kadrowym, budżetem, infrastrukturą itd. Z drugiej strony, badania, m. in. realizowane na zlecenie Podlaskiego Instytutu Kultury w 2023 r. sugerują, że młodzi ludzie, szczególnie tacy, którzy nie korzystają z instytucji kultury z dużą częstotliwością, opierają swoje opinie na ich temat na podstawie dość uogólnionych przekonań i pojedynczych doświadczeń własnych (niekoniecznie wywołanych z własnej woli) lub zapośredniczonych przed media.

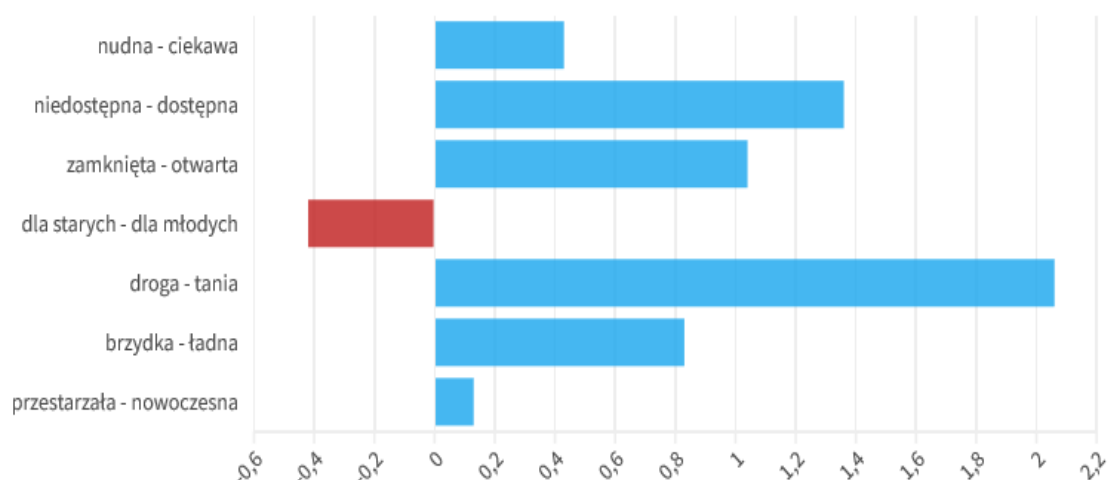
W związku z tym, respondenci w badaniu kwestionariuszowym proszeni byli o to, aby na podstawie własnych doświadczeń lub wyobrażeń zaznaczyli swoje skojarzenia wobec wybranych rodzajów instytucji kultury. Zadanie polegało na ich ocenie na siedmiu osiach wyznaczonych kontrastowymi etykietami. Pytano więc o to czy dana kategoria instytucji jest: nudna lub ciekawa, niedostępna lub dostępna, zamknięta lub otwarta, dla starych lub dla młodych, droga lub tania, brzydka lub ładna, przestarzała lub nowoczesna.

Poniżej zostaną opisane wyniki odpowiedzi na te pytania w odniesieniu do bibliotek publicznych, muzeów, teatrów oraz ośrodków kultury. Te kategorie instytucji wybrano do kwestionariusza ze względu na to, że ośrodki kultury i biblioteki należą do instytucji, które zazwyczaj są najbliższe miejsca zamieszkania badanych, z kolei teatry i muzea, nawet jeśli nie znajdują się w miejscowości zamieszkania, są częstymi celami wycieczek szkolnych, a więc badani powinni mieć z nimi własne doświadczenia. W wywiadach jakościowych, w których pytano o podobne kwestie, uwzględniano również inne placówki, które działają w badanych miejscowościach, np. galerie sztuki lub kina.

Na wykresach poniżej zaprezentowano uśrednione opinie ankietowanych na temat poszczególnych kategorii instytucji kultury. Pokazane odpowiedzi mogą przyjmować wartości od -3 do 3. Im bliżej biegunów, tym bardziej jednomyślni byli badani w konkretnych wyobrażeniach na temat instytucji. Wartość odpowiedzi zbliżająca się do wartości 0 może oznaczać dwie rzeczy. Albo badani są bliscy jednolitości w swoim braku zdecydowania (np. nie są w stanie zdecydować, czy dana kategoria instytucji jest nudna, czy ciekawa), albo badani są silnie spolaryzowani w swoich opiniach (grupy badanych uważających, że instytucja jest ciekawa lub nudna są podobnie liczne). Interpretację wyników bliższych zeru umożliwiła analiza odchylenia standardowego od średniej. Im wyższa wartość tej miary, tym bardziej spolaryzowane były odpowiedzi respondentek i respondentów.

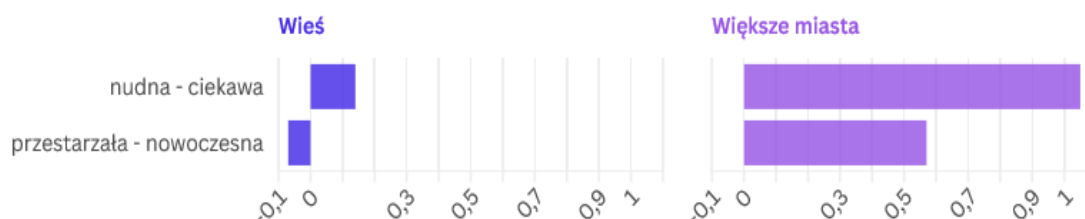
Na podstawie uśrednionych odpowiedzi badanych, biblioteki publiczne jawią się przede wszystkim jako instytucje, które są tanie (jest to jedyna odpowiedź w badaniu, która przekroczyła wartość 2), dostępne i otwarte. Odpowiedzi badanych wskazują również na biblioteki jako miejsca raczej ładne, chociaż wiadomo, że infrastruktura biblioteczna jest bardzo zróżnicowana i – czego dowodzą choćby wypowiedzi w wywiadach jakościowych – w niektórych miejscowościach zupełnie nie zachęca do korzystania z niej (uwaga ta dotyczy również filii bibliotecznych w większych miastach).

Wykres 7. Postawy wobec bibliotek publicznych



Mniej jednoznaczne odpowiedzi badanych pojawiają się na osi nudna-ciekawa oraz przestarzała-nowoczesna. Przy tym, wyższe odchylenie standardowe odnotowano w przypadku drugiej z osi, co sugeruje, że respondenci i respondenci są mniej zgodni w kwestii nowoczesności bibliotek. Jak ustalono, za różnice w odpowiedziach odpowiada przede wszystkim wielkość miejscowości zamieszkania badanych, a podstawową przyczyną są najprawdopodobniej trudności infrastrukturalne bibliotek w najmniejszych ośrodkach. Wykres poniżej pokazuje wybrane różnice w odpowiedziach pomiędzy mieszkańcami wsi i większych miast. Widać na nim zdecydowanie wyraźniejsze uznanie bibliotek jako miejsc ciekawych przez mieszkańców miast (średnia 1,05 wobec 0,14 na wsiach) oraz przypisanie bibliotece etykiety „nowoczesna” (0,57, przy odchyleniu 0,07 w stronę etykiety „przestarzała” na wsiach).

Wykres 8. Wybrane postawy wobec bibliotek publicznych wśród mieszkańców wsi i większych miast



Biblioteki w przekonaniu młodych osób mieszkających na wsiach są więc miejscami raczej konserwatywnymi, zachowawczymi, być może ograniczającymi się jedynie do funkcji przechowywania i wypożyczania książek papierowych, a więc tym samym – na co wskazują odpowiedzi – są to instytucje raczej dla osób starszych niż dla dzieci, młodzieży czy młodych dorosłych. Wyniki te potwierdzają spostrzeżenia uzyskane podczas badań młodzieży w 2023 roku.

Koresponduje to również z wypowiedziami młodzieży szkół średnich i młodych dorosłych w badaniu jakościowym przeprowadzonym w Białymstoku. W opinii wypowiadających się tam osób biblioteka jawi się jako atrakcyjna instytucja przede wszystkim ze względu na estetyczną i funkcjonalną przestrzeń. Innymi słowy, jest

ciekawa ponieważ sprawia wrażenie nowoczesnej. Odpowiednio dużo miejsca oraz inne czynniki, takie jak dobrze zaprojektowane oświetlenie, wygodne siedzenia, stosunkowa cisza, czy możliwe do wykorzystania zakamarki sprawiają, że młodzi ludzie mogą zaaranżować sobie fragmenty publicznej przestrzeni w sposób odpowiedni do bieżących potrzeb – czytania, odrabiania lekcji, ale również słuchania muzyki w słuchawkach, przeglądania wiadomości w internecie, a nawet cichych rozmów ze znajomymi. Pojedyncze wypowiedzi podkreślały wręcz, że do największych zalet biblioteki należy możliwość odcięcia się od nadmiaru bodźców zewnętrznych, które towarzyszą młodym ludziom w szkole, czy innych miejscach publicznych. Można założyć, że wiele z mniejszych ośrodków bibliotecznych nie ma warunków i zasobów (odpowiednich mebli, wolnej przestrzeni, ale też księgozbioru), aby wypełniać te funkcje na zadawalającym młodziem poziomie, przez co jawią się jako mniej atrakcyjne lub kojarzone są z miejscami przede wszystkim dla osób starszych.

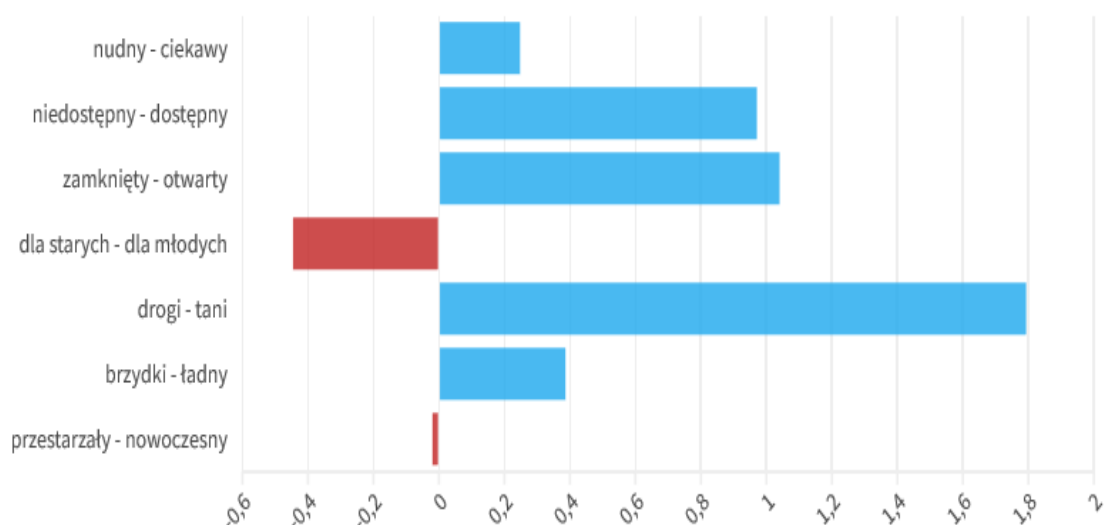
Warto w tym miejscu dodać, że choć we wspomnianych rozmowach z badanymi biblioteki opisywano przede wszystkim jako miejsca, z których korzysta się indywidualnie i w ciszy, to w wywiadach jakościowych doceniono również wydarzenia kulturalne organizowane przez biblioteki, przede wszystkim w większych miastach (Białystok, Suwałki), m. in. spotkania z pisarzami oraz inne działania, które mają na celu promocję czytelnictwa książek w sposób interesujący i przekonujący, co z perspektywy badanej młodzieży często oznaczało nie-szkolny, to jest nie odwołujący się do kanonu lektur lub – szerzej – kanonu kultury polskiej oraz nie traktujący czytelnictwa jako wzniosłej praktyki kulturowej. Innymi słowy, młodzi ludzie doceniali promocję literatury, która pozostaje bliższa ich doświadczeń czytelniczych (opierając się m. in. na literaturze faktu, science fiction i fantasy, prozie *young adult*, ale również dokonaniach młodych poetów).

Wracając do opinii na temat bibliotek, które pojawiły się w badaniu kwestionariuszowym, należy również zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż, najbardziej krytyczni wobec bibliotek byli najmłodsi badani (10-14 lat). W porównaniu ze starszymi – bez względu na miejsce zamieszkania – widzą oni biblioteki jako nieco brzydsze, nudniejsze i bardziej przestarzałe. Trudno jest

jednoznacznie stwierdzić, czy przekonania te oparte są na określonych, nieprzyjemnych doświadczeniach (np. korzystania raczej z bibliotek szkolnych niż publicznych), które zmieniają się z czasem, co sprawi, że wraz z dojrzewaniem złagodnieją postawy badanych wobec tej kategorii instytucji. Możliwe bowiem również, że wśród najmłodszych badanych nastąpiła jakaś inna zmiana, np. związana z ograniczonymi możliwościami wczesnej edukacji bibliotecznej ze względu na pandemię COVID-19, która sprawiła, że te roczniki również w przyszłości pozostaną bardziej sceptyczne wobec bibliotek w porównaniu ze starszymi koleżankami i kolegami.

Zaprezentowane na wykresie poniżej opinie na temat ośrodków kultury układają się podobnie jak w przypadku bibliotek. Największą zgodność osiągnięto przy określeniu tej kategorii instytucji jako taniej, a w następnej kolejności również otwartej i dostępnej. Ośrodki kultury zostały ocenione jako nieco mniej ładne i mniej ciekawe niż biblioteki, co wydaje się zastanawiające o tyle, że zazwyczaj oferują one zdecydowanie rozleglejszy zakres oferty zajęć i wydarzeń kulturalnych. Przed wszystkim jednak należy zauważyć, że uśrednione odpowiedzi wskazują, że ośrodki kultury są widziane minimalnie bardziej jako przestarzałe niż nowoczesne oraz wyraźnie kierującą swoją ofertę dla starszych mieszkańców.

Wykres 9. Postawy wobec ośrodków kultury

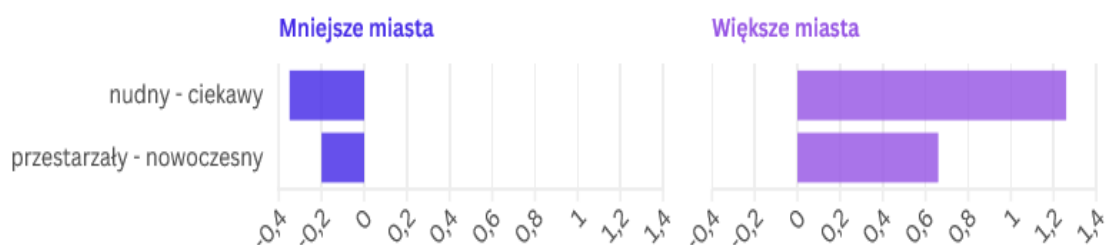


W jakimś sensie potwierdzają to wypowiedzi badanych w wywiadach jakościowych, którym zdarzało się przyznać, że odczuwają w ośrodkach kultury niedobór atrakcyjnych dla siebie zajęć i wydarzeń. Wybrane osoby badane, które mają również doświadczenia (współ)organizowania własnych wydarzeń wskazywały na poczucie konkurowania o przestrzeń i czas dostępny w ośrodkach kultury, np. z grupami seniorskimi. Oczywiście, odsyła to do niełatwych zagadnień zaspokajania przez ośrodki kultury potrzeb kulturalnych różnych grup w ramach społeczności lokalnych, trudno bowiem uznać, że niektórzy interesariusze powinni otrzymywać więcej możliwości aktywności kosztem innych. Tego rodzaju głosy można jednak uznać za przykład chyba dość częstego, obustronnego braku skutecznej komunikacji pomiędzy młodzieżą i młodymi dorosłymi, a instytucjami kultury. Niektóre głosy płynące z wywiadów z pracownikami instytucji kultury wskazują, że relacje z młodzieżą są stosunkowo trudne, zarówno jeśli chodzi o diagnozowanie potrzeb osób, które nie są stałymi bywalcami instytucji, jak i w sferze promocji i informowania o ofercie. Głosy uzyskane podczas wywiadów jakościowych z młodzieżą w zasadzie potwierdzają, że kanały komunikacji młodych ludzi oraz instytucji kultury są niekompatybilne i przecinają się stosunkowo rzadko. Dotyczy to zarówno reklamy dostępnej w przestrzeni publicznej (plakaty, ulotki) jak i online, a newralgiczne pozycje zajmują ci ich rówieśnicy, którzy znajdują się bliżej instytucji i pełnią role ich nieformalnych ambasadorów (udostępniają i przekazują skutecznymi kanałami informacje o ofercie).

Wracając do omawianego pytania kwestionariuszowego dotyczącego ośrodków kultury, najwyższe odchylenie standardowe odnotowano w przypadku odpowiedzi na osiach nudny-ciekawy i przestarzały-nowoczesny, były to więc etykiety, które najbardziej polaryzowały respondentki i respondentów. Podobnie jak w przypadku bibliotek, najcieplej o ośrodkach kultury wypowiedzieli się mieszkańcy większych miast, co powiązać można z pewnością zarówno ze stanem infrastruktury, jak i prawdopodobnie szerszą ofertą zajęć i wydarzeń. Warto natomiast zwrócić uwagę, że tym razem najbardziej krytyczne opinie nie pochodziły od mieszkańców wsi, ale małych miast (do 10 tys. mieszkańców). Porównanie wybranych cech zostało zaprezentowane na wykresie poniżej, na którym widać, że wektory odpowiedzi

przyjmują różne kierunki dla poszczególnych kategorii badanych. Mieszkańcy większych miast widzą ośrodki kultury jako ciekawe (1,26) i nowoczesne (0,66), podczas gdy mieszkańcy mniejszych miast uważają, że są one nudne (0,35) i przestarzałe (0,20). Dla porównania, mieszkańcy wsi, również widzą ośrodki kultury jako ciekawe (0,93), chociaż minimalnie bardziej przestarzałe niż nowoczesne (0,05).

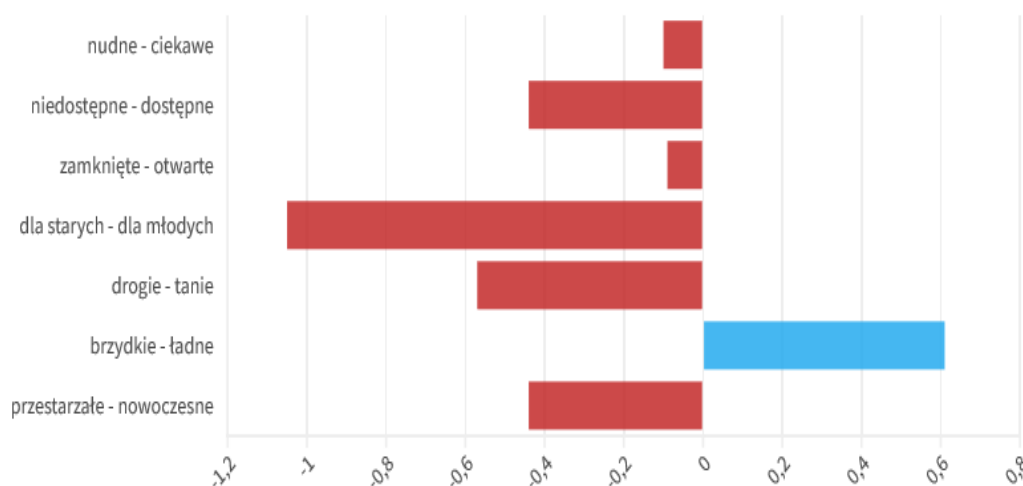
Wykres 10. Wybrane postawy wobec ośrodków kultury wśród mieszkańców mniejszych i większych miast



Jak tłumaczyć wyjątkowo krytyczne opinie mieszkańców małych miast wobec ośrodków kultury? Trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź na to pytanie. Może to wynikać z rozdźwięku pomiędzy wyższymi oczekiwaniami młodzieży wobec ośrodków kultury w małych miastach, a faktyczną ofertą wydarzeń i zajęć. Może to być również efekt zapóźnienia modernizacyjnego, co sugerowałby fakt, że mieszkańcy małych miast najbardziej krytycznie ocenili ośrodki kultury na osi ładny-brzydki. Należy więc podkreślić, że ośrodki kultury w większych miastach dysponują pewną przewagą w postaci cieplejszych wyobrażeń i opinii na swój temat, co zawsze może posłużyć jako swoisty kapitał do budowania relacji z młodymi ludźmi. Wydaje się, że w mniejszych miastach często może być to utrudnione już na starcie. Przy czym, należy pamiętać, że w każdej z kategorii miejsc zamieszkania, badani uważali ośrodki kultury jako miejsca bardziej dla starych niż dla młodych (na wsiach średnia odpowiedzi wyniosła 0,13; w mniejszych miastach 0,70; w większych miastach 0,10). Tego rodzaju przekonania są z pewnością dużym wyzwaniem dla pracowników instytucji kultury.

Na kolejnym wykresie zaprezentowano rozkład postaw wobec muzeów i – jak można zauważyć na pierwszy rzut oka – jest on znacząco inny niż w przypadku bibliotek i ośrodków kultury.

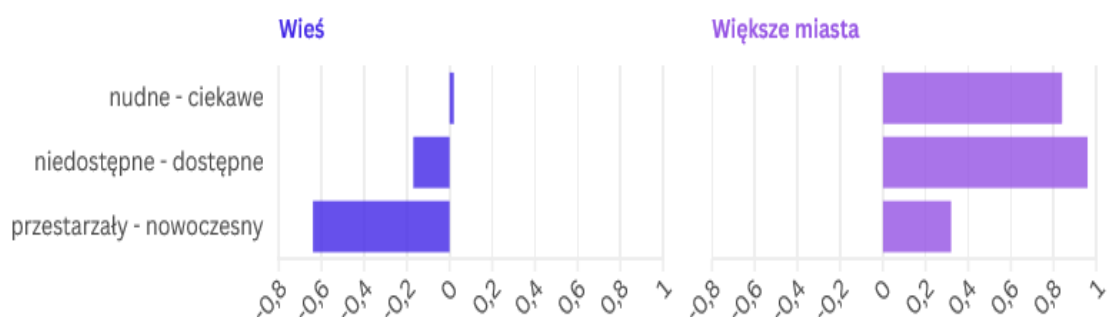
Wykres 11. Postawy wobec muzeów



W pierwszej kolejności należy podkreślić dysonans pomiędzy rozpoznaniem muzeów jako instytucji ładnych (jak uzupełniano w wywiadach jakościowych – często instytucji nowych lub niedawno wyremontowanych, multimedialnych, przestronnych), a jednocześnie przestarzałych i skierowanych do osób starszych. Wywiady jakościowe częściowo wyjaśniają ten dysonans zwracając uwagę na fakt, że sama idea muzeów jako instytucji upamiętniających, połączona dodatkowo z formułą szkolnej wycieczki, poprzez którą część młodzieży poznaje te miejsca wydaje się, szczególnie dla uczniów i uczennic na poziomie szkoły średniej, nieadekwatna i mało atrakcyjna. W związku z tym wskazana w badaniu niedostępność muzeów może być rozumiana dwojako. Zarówno w kontekście przestrzennym (najczęściej muzea znajdują się w dużych miastach, więc osoby z innych miejscowości muszą tam dojechać), jak i konceptualnym (muzealny przekaz nie trafia do odbiorców). Można postawić hipotezę, że uczniowie szkół średnich mający kontakt z muzeami głównie za pośrednictwem szkoły, nie mają poczucia, że są to instytucje, które rzeczywiście chcą się z nimi skomunikować. Jej

potwierdzeniem może być fakt, że dopiero wśród najstarszych ankietowanych (18-23 lata) zaczynają przeważać odpowiedzi mówiące, że muzeum jest ciekawe (0,90), otwarte (0,68) i dostępne (0,55), rośnie również liczba odpowiedzi mówiących o tym, że muzea są dla młodych (nadal jednak przeważają odpowiedzi „dla starych”, przyjmując średnią wartość 0,23, w porównaniu z 1,09 w młodszych kategoriach wiekowych). Może to być związane z faktem, że młodzi dorośli w większej mierze sami decydują o muzeach, które chcą odwiedzić. Wracając natomiast do kwestii dostępności, jeszcze jeden trop został podsunęty przez osobę badaną w jednym z wywiadów jakościowych. Zwróciła ona mianowicie uwagę na fakt, że muzea w jej mieście są co prawda bardzo ciekawe i atrakcyjne dla zwiedzających, ale ze względu na fakt, że zaznajomiła się już z wystawami stałymi, a wystawy czasowe zmieniają się stosunkowo rzadko, muzea nie jawią się jej jako miejsca, do których można regularnie wracać albo spędzać swobodnie czas. Wrażenie zamknięcia jest więc w tym wypadku efektem pewnej statyki instytucji, która opiera swoje funkcjonowanie przede wszystkim na działalności wystawienniczej.

Wykres 12. Wybrane postawy wobec muzeów wśród mieszkańców wsi i większych miast



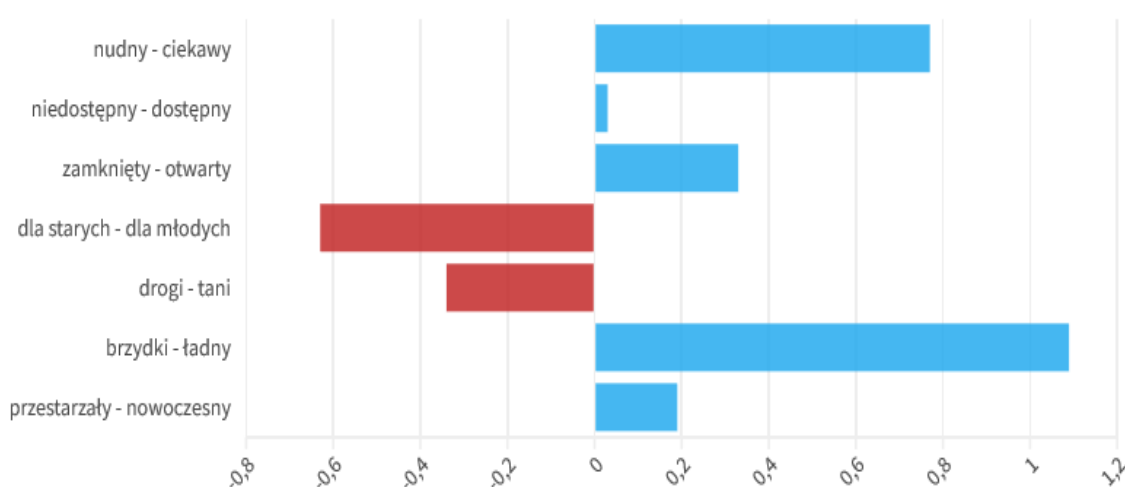
W przypadku muzeów widać również wyraźnie, że zdecydowanie najcieplej oceniają je osoby mieszkające w większych miastach, co sugeruje, że fizyczna bliskość instytucji w tym przypadku działa zdecydowanie na ich korzyść. Odpowiedzi mieszkańców mniejszych miast i wsi układały się natomiast dość podobnie. Na

wykresie powyżej zostały dla przykładu zestawione wybrane odpowiedzi mieszkańców wsi i większych miast.

Należy wreszcie odnotować, że młodzi mężczyźni uważają muzea za ciekawsze (wynik na skali 0,56, wobec -0,35 wśród młodych kobiet), co nawiązuje do wcześniejszego spostrzeżenia, że badani mężczyźni częściej deklarowali chęć zwiększenia częstotliwości wizyt w muzeach. Może to mieć związek z częstszym zainteresowaniem historią wśród uczniów niż uczennic, czego pośrednio może dowodzić porównanie median wyników matur z historii, które od lat pozostają wyższe wśród mężczyzn.

Wreszcie, ostatnią badaną kategorią instytucji były teatry. Rozkład uśrednionych odpowiedzi został zaprezentowany na wykresie poniżej.

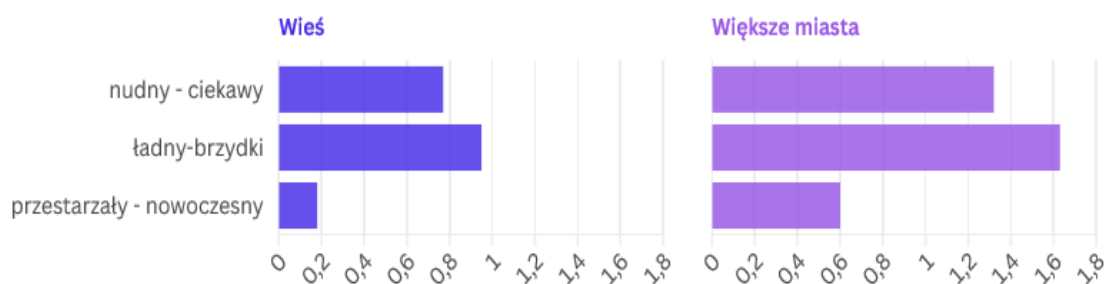
Wykres 13. Postawy wobec teatrów



W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że teatry – w porównaniu z innymi badanymi kategoriami – zostały uznane za stosunkowo najciekawsze (0,77). W opinii badanych są to również miejsca ładne, raczej nowoczesne i otwarte. Z drugiej strony są to miejsca – podobnie jak muzea – jednoznacznie drogie i dla osób starszych. Opinie na temat dostępności charakteryzuje wysokie odchylenie standardowe, co sugeruje polaryzację opinii, wynikającą przede wszystkim z miejsca zamieszkania respondentek i respondentów. Jak wiadomo, teatry

dostępne są przede wszystkim w większych miastach, wobec czego dla uczniów z mniejszych ośrodków, kontakt z teatrem, podobnie jak z muzeum, często jest efektem wizyt organizowanych przez szkoły. Wydaje się, że ma to zresztą związek z ciekawym spostrzeżeniem. Otóż badani mieszkający na wsi w mniejszym stopniu uważają, że teatr jest dla starych (0,29) niż mieszkańcy większych miast (0,56). Ci drudzy mają, być może, większe możliwości bieżącego śledzenia repertuaru teatralnego, który prowadzi do wniosku, że nie jest to miejsce sprofilowane pod zainteresowania i potrzeby młodzieży. Poza tym jednak, mieszkańcy większych miast po raz kolejny charakteryzowali się cieplejszą oceną instytucji, co na przykładzie wybranych cech zostało przedstawione na wykresie poniżej. Pomimo tego samego kierunku wektora odpowiedzi, w przypadku osi nudny-ciekawy oraz ładny-brzydki średnia wskazań w większych miastach była blisko dwukrotnie wyższa niż na wsiach (odpowiednio 0,77 i 1,32 oraz 0,95 i 1,63), a w przypadku osi przestarzały-nowoczesny średnia była ponad trzykrotnie wyższa (0,18 i 0,60)

Wykres 14. Wybrane postawy wobec teatrów wśród mieszkańców wsi i większych miast



Zestawiając ze sobą opinie na temat wszystkich czterech instytucji kultury należy jeszcze raz podkreślić, że w dużej mierze wpływała na nie wielkość miejscowości zamieszkania, a więc w domyśle bliskość do pewnego rodzaju instytucji (muzeów, teatrów), bądź też bliskość do instytucji zmodernizowanych, lepiej wyposażonych, oferujących ciekawsze możliwości użytkowania (ośrodki kultury, biblioteki). Za ważny, a jednocześnie niepokojący wniosek należy natomiast uznać fakt, że każda z badanych kategorii instytucji kultury była widziana przez respondentki i

respondentów jako miejsce raczej dla starych niż dla młodych. Wniosek ten jest tym bardziej gorzki, że w badaniu kwestionariuszowym wzięty udział osoby, które są raczej zainteresowane uczestnictwem w kulturze. Pytanie zadane w całej populacji mogłoby przynieść jeszcze bardziej krytyczne rezultaty. Należy jednak zauważyć, że takie wyniki pokrywają się z wnioskami wspomnianych badań jakościowych prowadzonych w 2023 r., które sugerowały stosunkowo duży dystans pomiędzy młodzieżą, a instytucjami kultury.

Oczywiście, jak wiadomo, opinie w tym pytaniu formułowano wobec szerokich kategorii instytucjonalnych, a nie konkretnych przestrzeni, z których korzystają badani. Te były raczej przedmiotem dyskusji w wywiadach jakościowych. Dla przykładu, najmłodszy badani, jeśli idzie o znajomość poszczególnych kategorii instytucji kultury, a także ocenę ich funkcji i użyteczności, potrafili rozpoznawać i kompleksowo opisywać charakter podejmowanych tam praktyk kulturalnych (w rozmowie pojawiało się kino, teatr, galeria sztuki, opera i filharmonia, hala sportowa/stadion miejski, biblioteka). W oczywisty sposób, kluczem do takiej wiedzy okazało się wcześniejsze bywanie w tych instytucjach i udział w proponowanych przez nie aktywnościach czy zajęciach, co naturalnie wiąże się z kwestią dostępności instytucji, ale odsyła również do wspomnianego wyżej kapitału kulturowego i społecznego rodziców.

Rozmowa z najmłodszymi badanymi, dotycząca umiejscowienia i infrastruktury, jaką dysponują instytucje, pozwoliła dowiedzieć się, co oprócz samej oferty kulturalnej, przyciąga do placówek kulturalnych młodych odbiorców. Kiedy bowiem pośród kategorii instytucji kultury, o które pytaliśmy znalazły się świetlice, badani natychmiastowo powiązali je ze świetlicami szkolnymi, a nie środowiskowymi, które jako badacze mieliśmy na myśli. Świetlice szkolne, w opowieści młodych uczestników kultury, okazały się miejscem, w którym być może oferuje się czasem ciekawe aktywności, ale ich powtarzalność oraz, co ważne, permanentny brak materiałów i odpowiedniej infrastruktury do realizacji działań artystycznych każe badanym widzieć je jako miejsca nudne. W rozbudowanej opowieści o świetlicach, jako swoistą kontrę, przytaczano np. opisy zajęć warsztatowych w instytucji muzealnej (Muzeum im. Słędzińskich w Białymstoku), które odwiedzane w ramach

wizyty szkolnej, oferowało materiały, możliwość wspólnego działania artystycznego i zabranie swoich wytworów ze sobą do domu. Badani wskazując także aspekty uatrakcyjniające ich pobyt w placówkach kulturalnych często widzieli je w samym położeniu lub wyglądzie siedzib poszczególnych instytucji czy innych miejsc. Wspomniano tu m.in. o możliwości swobodnego przemieszczania się pomiędzy rzędami w sali kinowej oraz dobrą jakość obrazu (Kino Helios), swoistą atmosferę kina studyjnego (Kino Forum), ciszę i zapach książek w bibliotece (Filia Książnicy Podlaskiej), znaczenie zieleni, otwartą przestrzeń i ciekawą architekturę (Opera i Filharmonia Podlaska, Stadion Miejski). Można przypuszczać, że tego rodzaju rozwiązania architektoniczne i infrastrukturalne sprzyjają wyobrażeniom o instytucjach jako jednak przyjaznych młodym ludziom, pozwalających im czuć się w tych przestrzeniach podmiotowo. Podobne spostrzeżenia, choć wyrażane innym językiem, przynosiły wypowiedzi starszej młodzieży podczas wywiadów jakościowych. Również jedna z animatorek kultury zwróciła uwagę na fakt, że zdecydowanie lepiej prowadzi jej się zajęcia z uczniami w przestrzeniach własnej instytucji niż w szkołach, gdzie często brakuje optymalnych rozwiązań przestrzennych (np. dostępu do okrągłych stolików, wydzielonych przestrzeni pracy i odpoczynku).

Kończąc wątek postaw wobec instytucji kultury, może nieco zaskoczyć, że najmłodszy badani podczas wywiadu nie potrafili opisać i powiązać z konkretnym typem aktywności domów kultury. W Białymstoku działają wprawdzie takie instytucje (np. Młodzieżowy Dom Kultury, Dom Kultury Śródmieście), ale żadna z badanych osób nie słyszała o tych placówkach. Z oferty tych instytucji, wedle wiedzy badanych, nie korzystają także ich koleżanki i koledzy. Trudno jednoznacznie osądzić, czy jest tak w rzeczywistości, czy też osoby należące do grup teatralnych lub plastycznych działających np. w MDK po prostu nie łączą tej aktywności z instytucją, w której się ona odbywa.

Część II. Potrzeby i oczekiwania młodych ludzi wobec instytucji kultury

Opisywane wyżej postawy badanych osób wobec instytucji kultury są z pewnością wypadkową ich własnych, indywidualnych doświadczeń, jak również wpływu i opinii grupy rówieśniczej, rodziców, czy nauczycieli. Jak zostało już kilkakrotnie wspomniane, wątek wpływu rodziców pojawiał się w jakościowej części badań, zarówno z młodymi uczestnikami kultury jak i pracownikami instytucji pokazując, że jest to rzeczywiście istotna kwestia, szczególnie w odniesieniu do dzieci i młodszych nastolatków, uczniów i uczennic szkoły podstawowej. Wpływ rówieśników – co potwierdzają badania starszej młodzieży – rośnie wraz z wiekiem, a szkoły modelują opinie na temat instytucji kultury przede wszystkim wśród uczniów z mniejszych ośrodków, dla których wycieczki szkolne mogą być istotnym, czy wręcz głównym kontekstem poznawania ich oferty.

W sieci połączeń pomiędzy indywidualnymi zainteresowaniami, znaczącymi innymi oraz ofertą instytucji wytwarzają się również potrzeby i oczekiwania młodych ludzi wobec uczestnictwa w kulturze, również w jej wymiarze instytucjonalnym. Opisane wyżej przekonanie badanych, że wiele instytucji kultury to raczej miejsca dla starych niż dla młodych pokazuje, że owe potrzeby i oczekiwania w wielu przypadkach pozostają niezaspokojone. Często jednak – co potwierdzają niektóre wypowiedzi pracowników instytucji kultury – nie jest też do końca jasne, jakie są właściwie potrzeby i oczekiwania młodzieży. Jak pokazało badanie kwestionariuszowe młodzież szkół średnich (kategoria wiekowa 15-17) ma tendencję do ograniczania własnej aktywności w instytucjach kultury, a więc może brakować platform do sondowania i rozmowy na temat potrzeb i oczekiwań.

W tej części raportu zostaną zebrane wątki związane z potrzebami i oczekiwaniami wobec instytucji kultury, które pojawiły się w badaniu kwestionariuszowym oraz wywiadach jakościowych z młodzieżą.

W badaniu kwestionariuszowym, przy pytaniach o opinie na temat poszczególnych rodzajów instytucji, proszono respondentki i respondentów o ocenę na skali niedostępne-dostępne. Uśrednione wyniki pokazały, że teatry i muzea zostały ocenione jako mniej dostępne niż ośrodki kultury i biblioteki, ale – jak zwrócono uwagę przy okazji opisywania wyników opinii na temat muzeów – dostępność nie musi dotyczyć wyłącznie kwestii odległości. Wywiady jakościowe sugerują, że szeroko rozumiana dostępność jest jedną z największych potrzeb młodzieży wobec instytucji kultury.

Na podstawie rozmów można zauważyć, że pojęcie to bywało rozumiane przez badanych w kilku podstawowych aspektach, które zostaną opisane poniżej:

1. Dostępność komunikacyjna

To znaczenie dotyczy przede wszystkim odległości pomiędzy miejscem zamieszkania badanych, a instytucjami kultury. Oczywistym jest, że pewnego rodzaju instytucje lub miejsca związane z kulturą, takie jak teatry, muzea, galerie sztuki, filharmonie i opery, a nawet kina znajdują się w największych miastach regionu, wobec czego mieszkańcy mniejszych ośrodków mają ograniczone możliwości uczestnictwa. Pochodną odległości są również niekiedy niedopasowane godziny otwarcia tychże instytucji. Niektóre głosy w wywiadach zwracały uwagę, że szkolne wycieczki do teatrów odbywają się w godzinach przedpołudniowych, w związku z czym są to specjalne spektakle dla szkół, które mogą znacząco różnić się od spektakli repertuarowych, nawet jeśli nie atrakcyjnością, to przynajmniej atmosferą. Z kolei muzea lub galerie sztuki często są zamknięte w godzinach wieczornych lub późnopołudniowych, co z kolei utrudnia dojazd do takich miejsc indywidualnie (lub z rodziną), po zajęciach szkolnych. Wreszcie, kwestia dostępności komunikacyjnej może być istotna nawet dla osób mieszkających w tym samym mieście, w którym znajduje się instytucja kultury. Niektóre wypowiedzi w rozmowach w Suwałkach lub Białymstoku sugerują, że do pewnych instytucji kultury trudno jest dostać się przy pomocy transportu publicznego, co może być szczególnie kłopotliwe w miesiącach zimowych, czy godzinach wieczornych. Innymi słowy, różnego rodzaju problemy związane z odległością od instytucji kultury, ich godzinami otwarcia oraz możliwościami

dojazdu przy pomocy transportu publicznego mogą w znaczący sposób obniżyć motywację badanych do uczestnictwa.

2. Dostępność ekonomiczna

Dostępność ekonomiczna dotyczy przede wszystkim tych instytucji i miejsc, które są bileutowane. Część badanych orientuje się w różnego rodzaju zniżkach, bądź możliwościach darmowego uczestnictwa w wydarzeniach organizowanych w określonych instytucjach i cenią inicjatywy tego rodzaju. Jednocześnie zwracają uwagę, że koszty uczestnictwa w niektórych rodzajach wydarzeń bywają wykluczające. Dość powszechnie jako drogie postrzegano bilety na koncerty lub spektakle teatralne, szczególnie jeżeli doliczyć do tego koszty dojazdu do innych miejscowości. Jako drogie oceniano również często bilety do kina, które pozwalają na doświadczenie oglądania filmu, ale nie oferują raczej przestrzeni dospołecznej, sprzyjającej spotkaniom i towarzyskim rozmowom o obejrzanym filmie, a więc cena jest postrzegana jako nieadekwatna. Podczas jednego z wywiadów padło również stwierdzenie, że koszt uczestnictwa w zajęciach cyklicznych w ośrodkach kultury, który wynosi 100 zł lub więcej za miesiąc, może być kwotą ograniczającą możliwości części młodych ludzi. W jednym z wywiadów pojawiła się opinia, że w przypadku osób, dla których takie kwoty stanowią poważną barierę wejścia, powinny być możliwe rozwiązania alternatywne, np. możliwość „odpracowania” udziału w zajęciach poprzez chociażby pomoc w sprzątaniu instytucji lub podejmowaniu innych drobnych prac. Z drugiej strony, badani zwracali również uwagę, że w pewnych sytuacjach – np. regularnie prowadzonych zajęć w grupach tych samych osób – wnoszenie opłat może być dodatkowym czynnikiem stabilizującym grupę. Jest to pewnego rodzaju zobowiązanie do aktywności, a więc spada ryzyko nieefektywnej pracy na zajęciach ze względu na nieregularną obecność uczestników. Poza tym pracownicy instytucji kultury w rozmowach podkreślali, że ceny uczestnictwa w ich ofercie są możliwie jak najniższe.

3. Dostępność kompetencyjna

Pod tym pojęciem należy rozumieć wszelkie sytuacje, w których – zdaniem badanej młodzieży – dostępna oferta instytucji kultury nie uwzględnia ich kompetencji uczestnictwa w kulturze lub zainteresowań. W tym kontekście, warto na przykład zwrócić uwagę na wypowiedzi starszej młodzieży i młodych dorosłych na temat oferty ośrodków kultury. Badani sugerowali, że w tego rodzaju instytucjach zajęcia cykliczne (np. plastyczne, muzyczne, taneczne) na poziomie podstawowym oferowane są przede wszystkim najmłodszym uczestnikom, po czym poziom zaawansowania rośnie z wiekiem. Wobec tego, kilkunastoletnia osoba, która zainteresowała się jakąś dziedziną kultury nie ma możliwości opanowania jej podstaw, bądź też – w niektórych przypadkach – może uczestniczyć w zajęciach z dużo młodszymi grupami wiekowymi co, zdaniem badanych, powoduje ogólny dyskomfort. Inną, powiązaną z tym kwestią jest sceptycyzm części badanych wobec zajęć cyklicznych, których logika opiera się nie tylko na doskonaleniu, ale również prezentacji swoich umiejętności (pokazy publiczne, przeglądy, konkursy). W perspektywie części uczestników, tego rodzaju zajęcia mogą być potrzebne, ale jednocześnie ograniczają możliwości pracy we własnym tempie, nienakierowanej na określony cel, a w zamian budującej np. relacje w grupie. Warto zwrócić uwagę, że wątek ten pojawił się również w rozmowach z osobami prowadzącymi zajęcia dla młodzieży. Zwróciły one uwagę, że w niektórych obszarach (np. gra na instrumentach, śpiew), nakierowanie na cel jest powszechne, podczas gdy instruktorka teatralna podkreślała, że istotą jej zajęć jest raczej budowanie relacji oraz indywidualny rozwój poszczególnych uczestniczek i uczestników, wobec czego efekt końcowy w postaci spektaklu jest w najlepszym razie drugorzędny. Takie napięcie pomiędzy dążeniem do wymiernych rezultatów, a trudniej mierzalnym samorozwojem i budowaniem relacji może być dodatkowo pogłębiane przez inne czynniki, np. rodziców, którzy zapisując swoje dzieci na zajęcia (szczególnie płatne) mogą mieć określone oczekiwania. Tak czy inaczej, część starszej młodzieży i młodych dorosłych z miejscowości różnej wielkości wyraźnie zwracała uwagę na potrzebę aktywności w ośrodkach kultury, które będą wychodziły poza relację instruktor-uczeń, a bardziej będą stanowiły podstawę do budowania relacji

pomiędzy osobami o podobnych zainteresowaniach, bezpieczną przestrzeń do spędzania wolnego czasu, w której pracownicy instytucji nie są typowymi instruktorami, a raczej mentorami czy facylitatorami. Nieprzypadkowo takie głosy pojawiały się w rozmowach ze starszą młodzieżą, która – jak wspomniano wcześniej – najbardziej dystansuje się od oferty instytucji kultury, w pewnym stopniu również z tego powodu.

4. Dostępność architektoniczna

W tym wypadku należy to pojęcie rozumieć jako przystosowanie budynków do osób ze specjalnymi potrzebami (m. in. osób z niepełnosprawnościami ruchowymi, słuchu, wzroku), ale również można potraktować to pojęcie szerzej. Niektóre wypowiedzi w badaniach lokowały rozumienie kwestii dostępności blisko funkcjonalności. Oznacza to więc, że dostępna instytucja stwarza odpowiednie warunki do realizacji różnego rodzaju wydarzeń i inicjatyw. Symptomatyczna może być tutaj wypowiedź podczas jednego z wywiadów, według której ośrodek kultury, który najpierw zezwolił młodzieży na organizację cyklicznych wydarzeń związanych z grami planszowymi, po pewnym czasie wycofał zgodę powołując się na to, że uczestnicy przeszkadzają w funkcjonowaniu budynku, zbyt hałasując lub ograniczając możliwości poruszania się ludzi po korytarzu, gdzie toczyły się rozgrywki. Zakładając brak złej woli instytucji, można tu mówić właśnie o niewystarczającej dostępności architektonicznej w szerokim sensie tego pojęcia. Tym bardziej, że z perspektywy badanych, ośrodek kultury powinien nadawać się do takich celów znacznie lepiej niż inne, potencjalne miejsca (kawiarnie potrzebują utargu od uczestników, galerie handlowe nie sprzyjają spokojnemu prowadzeniu rozgrywek, inne miejsca często nie dysponują wystarczająco dużą lub dobrze skomunikowaną przestrzenią).

Innymi słowy, młodzi ludzie oczekują od instytucji kultury szeroko rozumianej dostępności. Różnego rodzaju dystraktory, takie jak nadmierna odległość, złe skomunikowanie, zbyt wysokie ceny wejściówek, nieodpowiedni poziom lub charakter oferowanych zajęć mogą skutecznie zniechęcić ich do uczestnictwa. Tym bardziej, że współcześnie wszyscy żyjemy w permanentnym stanie nadmiaru

bodźców, a o uwagę młodych ludzi konkuruje wiele łatwo dostępnych aktywności (zarówno online jak i offline).

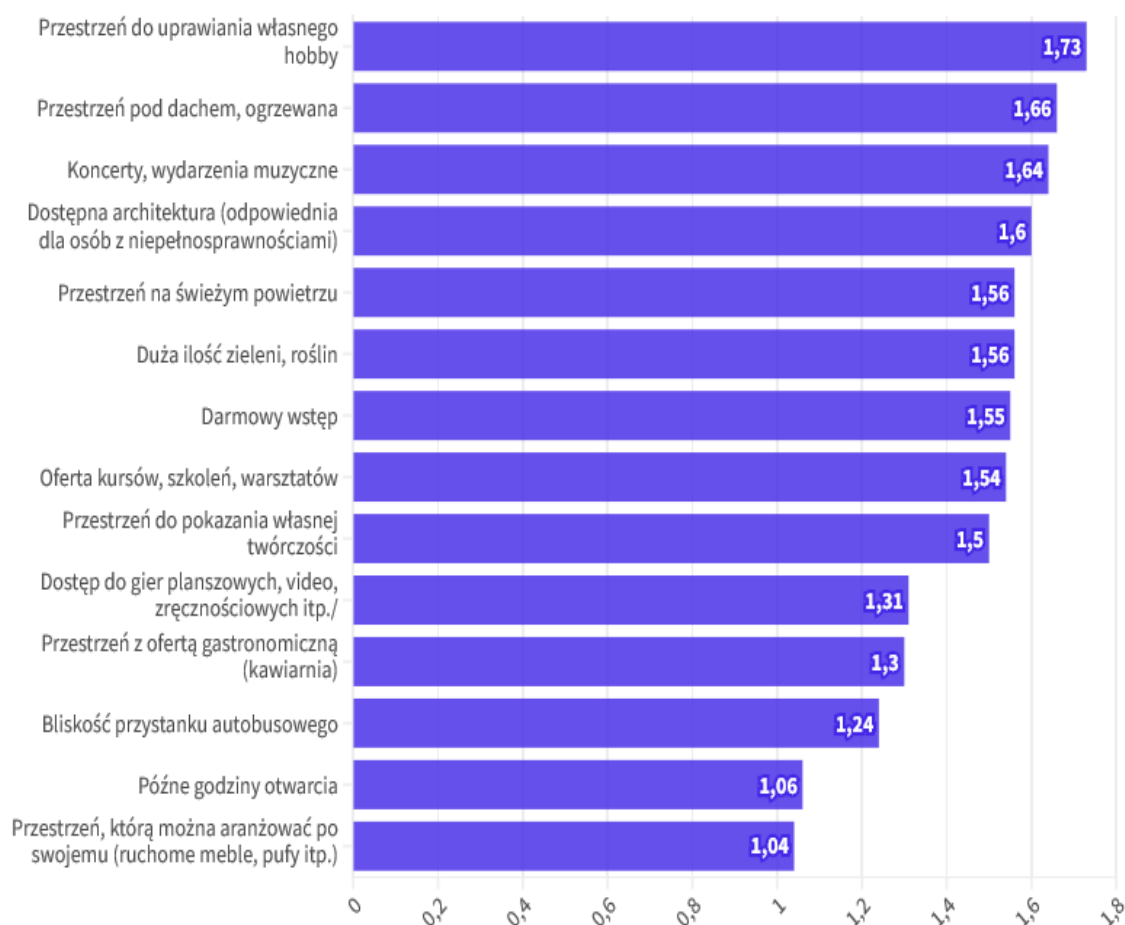
Wobec tego, w badaniu poruszono również kwestię tego, jakie konkretnie oczekiwania mają młodzi ludzie wobec instytucji takich jak ośrodki kultury. W narzędziu badawczym zdecydowano się pytać właśnie o ten rodzaj instytucji ze względu na ich powszechność, dostępność oraz potencjalną wielofunkcyjność (organizowanie wydarzeń kulturalnych, prowadzenie zajęć cyklicznych, podejmowanie działań z zakresu edukacji kulturowej, tworzenie warunków do wspólnego spędzania czasu itp.). Badani byli więc proszeni o wskazanie, które cechy i funkcje ośrodków kultury wydają się im najważniejsze oraz – w dalszej kolejności – czy są konkretne rodzaje zajęć lub wydarzeń, których potrzebują.

Wykres poniżej pokazuje uśrednione wyniki opinii respondentek i respondentów wobec określonych cech ośrodków kultury, o które pytano w kwestionariuszu. Badani mogli przypisać każdej z nich odpowiedź „bardzo ważne”, „umiarkowanie ważne” lub „nieważne”, po czym każdej z tych odpowiedzi przypisano wartość liczbową (odpowiednio 2, 1, 0). Wobec tego słupki zaprezentowane na wykresie mogły przyjmować wartości od 0 (wszyscy badani uznają daną cechę za nieważną) do 2 (wszyscy badani uznają daną cechę za bardzo ważną).

Jak widać, jako zdecydowanie najważniejsze dla ośrodków kultury uznano przestrzeń do uprawiania własnych hobby. Pozostaje to w zgodzie nie tylko z wypowiedziami młodych badanych w wywiadach jakościowych, ale również z badaniami ubiegłorocznymi, w których kontrast pomiędzy symboliczną instytucją kultury i skateparkiem polega również na tym, że ten drugi daje taką przestrzeń w o wiele większym zakresie. Warto podkreślić, że odpowiedź „przeźren do uprawiania własnych hobby” (1,73) została uznana za wyraźnie ważniejszą od przestrzeni do pokazania własnej twórczości (1,50). Jeśli więc zajęcia cykliczne w ośrodkach kultury podzielimy umownie na takie, które służą czysto aktywności sprawiającej przyjemność i takie, które nastawione są na rozwój konkretnych kompetencji i prezentowanie ich publiczności, badana młodzież częściej skłania się ku pierwszej kategorii.

Jako wyraźnie mniej istotne uznano pięć cech, częściowo związanych z wyposażeniem instytucji (dostęp do gier, przestrzeń gastronomiczna, modułowe meble), częściowo z dostępnością komunikacyjną (bliskość przystanku, późne godziny otwarcia).

Wykres 15. Oczekiwania wobec ośrodków kultury



Warto zwrócić uwagę na pewne różnice w oczekiwaniach wśród poszczególnych grup respondentów. Jeżeli chodzi o płeć badanych, dziewczęta i młode kobiety przywiązywały większą wagę do jakości i estetyki przestrzeni ośrodka kultury. Kategorie „przestrzeń pod dachem, ogrzewana”, „dostępna architektura”, „duża ilość zieleni, roślin” były odpowiednio na drugim, trzecim i czwartym miejscu w rankingu oczekiwań, podczas gdy wśród chłopców i mężczyzn odpowiedzi te uplasowały się na miejscach 7-9. Mężczyźni większą wagę

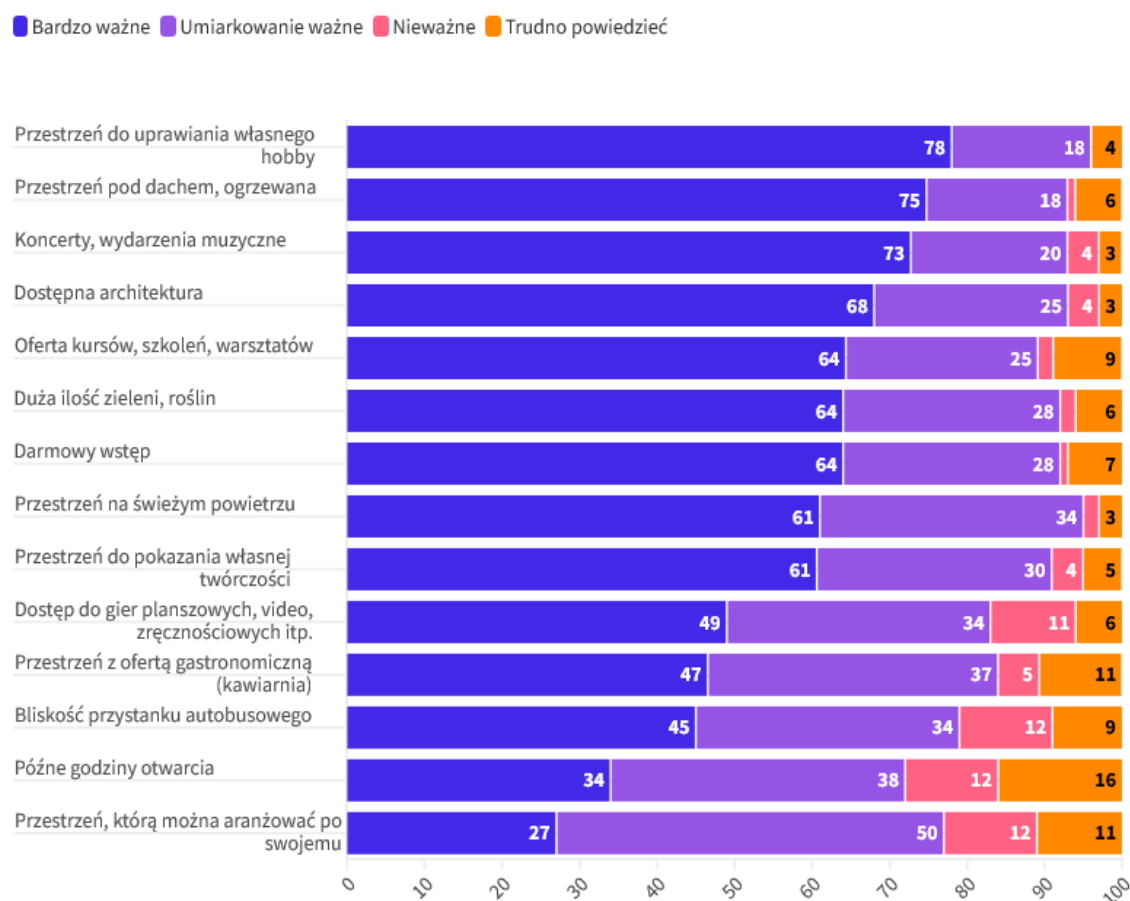
przywiązywali natomiast do oferty. Z ich perspektywy na czołowych miejscach (1, 3) znalazły się kategorie „koncerty, wydarzenia muzyczne” oraz „oferta kursów, szkoleń, warsztatów”. Bez względu na płeć, do najważniejszych cech ośrodków kultury zaliczano również „przestrzeń do uprawiania własnego hobby” (1. miejsce wśród kobiet, 2. miejsce wśród mężczyzn).

W przypadku różnic w poszczególnych kategoriach wiekowych należy zwrócić uwagę na przynajmniej dwie kwestie. Po pierwsze, im starsi badani, tym rzadziej pojawiały się odpowiedzi, że jakiegokolwiek cechy ośrodka kultury są dla nich „bardzo ważne”. Może to z jednej strony sugerować większy dystans emocjonalny do instytucji, ale z drugiej strony również elastyczność lub urealnienie oczekiwań wobec placówek, które nie są w stanie odpowiedzieć na wszelkie potrzeby czy oczekiwania społeczności. Wraz z wiekiem najbardziej zdecydowanie spada istotność kategorii „dostępność do gier...” (1,68 w grupie 10+; 1,30 w grupie 15+; 0,73 w grupie 18+) oraz „oferta kursów, szkoleń, warsztatów” (1,73 w grupie 10+; 1,50 w grupie 15+; 1,39 w grupie 18+), co z kolei może korespondować ze spostrzeżeniami z wywiadów jakościowych, mówiącymi, że w ośrodkach kultury często brakuje odpowiedniej oferty dla starszej młodzieży i młodych dorosłych. Jedyną kategorią, której waga konsekwentnie rosła wraz z wiekiem są natomiast „późne godziny otwarcia” (0,89 w grupie 10+; 1,06 w grupie 15+; 1,34 w grupie 18+), co wydaje się zrozumiałe, biorąc pod uwagę rytm zajęć i obowiązków osób w najstarszej kategorii wiekowej.

Porównując odpowiedzi na to pytanie wśród mieszkańców miejscowości różnej wielkości, warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze w najmniejszych miejscowościach (na wsiach i w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców) częściej zwracano uwagę na „przestrzeń z ofertą gastronomiczną” oraz „dostęp do gier...”. Rola tych cech z pewnością rośnie w społecznościach, w których dostęp do tego rodzaju zajęć jest ograniczony, a rola ośrodka kultury jako miejsca dospolecznego, tzw. „trzeciego miejsca” jest istotniejsza, chociażby z braku alternatyw. Ciekawe jest również to, że badani z większych miast zdecydowanie częściej wskazywali na wagę ośrodka kultury jako przestrzeni do pokazania własnej twórczości. Może się to wiązać z tym, że to w dużych miejscowościach ośrodki kultury i podobne placówki

(np. Młodzieżowe Domy Kultury) są odbierane przez młodzież i rodziców jako miejsca doskonalenia określonych kompetencji (np. artystycznych), dające również doświadczenia konfrontacji młodych ludzi z odbiorcami oraz innymi twórcami (poprzez konkursy, przeglądy, festiwale itp.). Młodzi ludzie uczęszczający do ośrodków kultury w mniejszych miejscowościach mogą mieć mniej ku temu okazji, również ze względu na ograniczenia budżetowe instytucji – problematyczne może być np. wystanie grupy młodzieży na konkurs lub przegląd w innej części kraju, a nawet regionu (potwierdzają to rozmowy z pracownikami instytucji kultury). Tym samym mogą nie przywiązywać do tego aż tak dużej roli.

Wykres 16. Oczekiwania wobec ośrodków kultury. Rozkład odpowiedzi w procentach



Na wykresie powyżej przedstawiono dodatkowo dokładny rozkład odpowiedzi na to pytanie w procentowym podziale na kategorie „bardzo ważne”, „umiarkowanie

ważne”, „nieważne” oraz „trudno powiedzieć”. Analiza tej wizualizacji może przynieść jeszcze kilka dodatkowych informacji.

Warto na przykład zwrócić uwagę na fakt, że wśród kategorii znajdujących się na dole hierarchii oczekiwań znajdują się takie, które częściej niż inne sprawiały badanym trudność w udzieleniu odpowiedzi. Dotyczy to np. kategorii „późne godziny otwarcia”, wobec której co szósty respondent lub respondentka udzielił odpowiedzi wymijającej „trudno powiedzieć” lub przestrzeni gastronomicznej i możliwości aranżacji przestrzeni (wskazanie „trudno powiedzieć” przez co dziewiątą osobą badaną). Być może wynika to z faktu, że istotność tych elementów jest w jakimś sensie pochodną tego co dzieje się w instytucji, czy w ogóle warto spędzać tam czas. Ponadto, jedynie w czterech przypadkach – dostępu do gier, późnych godzin otwarcia, bliskości przystanku oraz przestrzeni, którą można aranżować po swojemu – odsetek odpowiedzi „nieważne” przekroczył 10%. Dla większości innych kategorii plasował się on w przedziale 0-5%, co pokazuje, że trudno było badanym osobom wskazywać proponowane cechy ośrodków kultury jako ewidentnie nieważne. Sugeruje to, że dla młodych ludzi doświadczenia związane z byciem w instytucjach kultury są wieloaspektowe, wiążą się jednocześnie z ofertą, atmosferą, poziomem infrastruktury itd. i niekiedy trudno jest te aspekty od siebie wyraźnie oddzielić.

Przy okazji tego pytania badani mieli również szansę na udzielenie własnych odpowiedzi otwartych, uzupełniając jakie cechy ośrodków kultury uważają za pożądane. Zdecydowały się na to jednak tylko nieliczne osoby, a większość odpowiedzi, która padła, w zasadzie może być włączona do zaproponowanych z góry kategorii (np. doprecyzowywano jakiego rodzaju oferta gastronomiczna jest pożądana lub też jakie konkretnie godziny otwarcia byłyby najwłaściwsze). Warto jednak dodać przynajmniej trzy kategorie odpowiedzi otwartych, które wnoszą dodatkową wartość do opisanych wyżej opinii badanych. Po pierwsze, są to opinie mówiące o tym, że personel pracujący w instytucji kultury powinien być miły. Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ wątki związane z kompetencjami i cechami kadr kultury pojawiały się również w wywiadach jakościowych. Podczas nich, zarówno młodzi ludzie jak i sami pracownicy zwracali uwagę, że kluczowe w utrzymywaniu

dobrych relacji pomiędzy tymi grupami są zarówno merytoryczne kompetencje animatorów i edukatorów kultury, ich charyzma i pewność siebie oraz szczerą komunikacją. Ponadto, umiejętność przyciągania uwagi, atrakcyjnego prowadzenia zajęć to kluczowe kompetencje, które wymieniano w kontekście aktywności takich jak lekcje muzealne bądź też oprowadzanie po wystawach, zabytkach itp. Odpowiedzi w kwestionariuszu uzupełniają więc ten pożądany obraz osoby pracującej w instytucji kultury o bycie miłym. Po drugie, w odpowiedziach zwracano uwagę na takie elementy infrastruktury jak jakość klimatyzacji, toalet, światła czy temperatury w budynku, co wskazuje, że takie warunki również mogą mieć znaczenie dla komfortu i atrakcyjności instytucji. Po trzecie, wskazywano na odpowiedniej jakości wyposażenie niezbędne do uczestnictwa w zajęciach i prowadzenia ich (np. materiały plastyczne, instrumenty muzyczne na stanie instytucji). Odpowiedzi tego rodzaju sugerują, że wyposażenie przynajmniej niektórych ośrodków kultury jest – przynajmniej z punktu widzenia badanych – niewystarczające.

Warto również zwrócić uwagę na inne potrzeby związane z warunkami uczestnictwa, które ujawniły się podczas wywiadów jakościowych. W czasie rozmów pojawiały się bowiem pytania o to, czy wydarzenia i aktywności kulturalne powinny odbywać się cyklicznie czy raczej jednorazowo, o to czy bardziej interesujące jest uczestnictwo o charakterze indywidualnym czy grupowym albo czy warto organizować wydarzenia kulturalne w otwartej przestrzeni czy raczej powinny się one odbywać w siedzibach instytucji. Trudno mówić tu o wyraźnych wzorach i preferencjach. Z pewnością, jak deklarowała część rozmówców, pewną atrakcją są wydarzenia plenerowe, odbywające się w nieoczywistych przestrzeniach. Badani ciepło wyrażali się również o wydarzeniach cyklicznych, jako takich, które dają czas i przestrzeń zarówno na nawiązywanie i budowanie relacji z innymi ludźmi, jak i rozwijanie własnych zainteresowań. Z pewnością jednak badani oczekiwali od instytucji przede wszystkim dopasowania treści i formy oferty. Dla przykładu, indywidualne lub grupowe uczestnictwo wiązano zarówno z osobistymi możliwościami i potrzebami uczestników jak i obiektywnymi uwarunkowaniami

podejmowanej aktywności (np. zdaniem badanych zajęcia z rysunku wymagają skupienia, a zajęcia taneczne buduje przede wszystkim energia grupowa).

Respondenci i respondentki w badaniu kwestionariuszowym zostali również poproszeni o odpowiedź na pytanie otwarte, jakiego rodzaju zajęć potrzebują lub oczekiwaliby od ośrodków kultury. Ze względu na otwartość pytania badani mieli możliwość dowolnego udzielania odpowiedzi lub wstrzymania się od niej. W związku z tym, podobnie jak w przypadku omawianym wyżej, liczba uzyskanych odpowiedzi nie była duża. Odpowiedzi te zebrano i posegregowano w kategoriach, które zostały przedstawione w tabeli poniżej.

Pokazuje ona, że z największą częstotliwością wskazywano na zajęcia plastyczne (w tym konkretnie rysunku, malowania farbami na płótnie, rzeźby) oraz zajęcia teatralne. Te odpowiedzi oraz kilka następných kategorii pod względem liczebności wskazań – zajęcia taneczne, gry na instrumentach, wokalne – wydają się należeć do oczekiwanych, które *de facto* często znajdują się w ofertach ośrodków kultury. To, że badani wskazują je jako odpowiedź na pytanie: „Wyobraź sobie, że możesz zaproponować do 3 rodzajów zajęć, które byłyby oferowane w takim miejscu [ośrodku kultury]. Jakie są Twoje propozycje?” może oznaczać, że w przypadku części miejscowości, w których mieszkają respondentki i respondenci, takie możliwości już są, tylko że badani z jakiegoś powodu o tym nie wiedzą. Może być również tak, że istotne są tu kwestie dostępności kompetencyjnej, o której mówiły osoby badane, to znaczy dopasowania poziomu zajęć do możliwości badanych oraz ich grupy wiekowej, bądź też dopasowanie charakteru zajęć, np. zorientowanie ich bardziej na budowanie relacji niż podwyższanie konkretnych umiejętności i publiczne prezentowanie postępów.

Warto również zwrócić uwagę na kilka innych, wybranych kategorii odpowiedzi. Dla przykładu, niektóre z nich – zajęcia taneczne, sportowe, skatepark, siłownia – pokazują, że dla części badanych aktywność kulturalna i rekreacyjno-ruchowa może łączyć się w przestrzeniach tej samej instytucji. Można uznać to za ważny wniosek tym bardziej, że jak pokazują wyniki badania kwestionariuszowego, infrastruktura rekreacyjno-sportowa jest odwiedzana przez młodzież częściej niż jakiegokolwiek instytucje kultury w wąskim sensie tego wyrażenia. Odpowiedzi

wskazujące na potrzebę zajęć z zakresu zdrowego trybu życia, kreatywności, języków obcych czy informatyki kierują natomiast w stronę wyobrażeń o ośrodku kultury jako swoistym centrum społeczności (*community centre*), które służy nie tylko do celów kulturalnych, ale również społecznych, czy edukacyjnych. Oczywiście, wiele instytucji kultury, szczególnie w mniejszych społecznościach, pełni podobną rolę, nie jest jednak jasne, na ile młodzież jest grupą docelową lub istotnym podmiotem (współ)tworzącym tego rodzaju działania, czego część młodzieży zapewne by oczekiwała.

Tabela 1. Oczekiwane rodzaje zajęć w ośrodkach kultury według liczby wskazań

Plastyczne	17
Teatralne	15
Taneczne	9
Gra na instrumencie	9
Wokalne	7
Sportowe	7
Turnieje gier / przestrzeń do grania	5
Skatepark	3
Zdrowy tryb życia	3
Warsztaty kreatywności	3
Pokazy filmowe / koło filmowe	3
Punkt gastronomiczny	3
Kursy języków obcych	2
Muzyczne	2
Robotyka / Informatyka	2
Spotkania ze znanymi ludźmi, dyskusje	2
Robótki ręczne	2
Koło czytelnicze	2
Kursy designu	1
Krawieckie	1
Wędkarstwo	1
Pisarskie	1
Szachowe	1
Spotkania osób o podobnych zainteresowaniach	1
Siłownia	1
Studio nagrań	1
Pokazy osiągnięć uczestników	1

Wreszcie, warto zwrócić uwagę na jedno wskazanie w kategorii: „spotkania osób o podobnych zainteresowaniach”. Może ono nieco ginać pomiędzy innymi odpowiedziami, które wskazało więcej osób badanych, natomiast warto podkreślić, że koresponduje ono z refleksjami, które częściej pojawiały się podczas wywiadów jakościowych i zostały opisane we wcześniejszych fragmentach raportu.

Podsumowanie

Przeprowadzone badanie, które łączyło ze sobą elementy różnych technik badawczych (wywiady kwestionariuszowe, wywiady grupowe) oraz zestawiało perspektywy różnych grup (młodzież i młodzi dorośli na różnych etapach edukacji, mieszkający w różnych miejscowościach, a także pracownicy instytucji kultury) pozwoliło stworzyć wieloaspektowy obraz relacji pomiędzy młodymi ludźmi a instytucjami kultury. Poniżej, w syntetycznej formie przedstawione zostaną najważniejsze wnioski płynące z działań badawczych:

- Postawy młodych ludzi wobec różnych kategorii instytucji kultury są zróżnicowane, ale należy zwrócić uwagę na fakt, że każda z kategorii, o którą pytano w badaniu (ośrodek kultury, biblioteka, muzeum, teatr) jest widziana przez respondentki i respondentów raczej jako **miejsce dla starych niż dla młodych**. Pokazuje to, że dla instytucji kultury dużym wyzwaniem może być przekonanie młodzieży o atrakcyjności takich miejsc.
- Wśród najczęściej odwiedzanych przez młodzież kategorii miejsc znalazły się obiekty sportowo-rekreacyjne, ośrodki kultury i kina, a dopiero w następnej kolejności biblioteki publiczne. Zgodnie z oczekiwaniami, młodzi ludzie **najczęściej odwiedzają instytucje i miejsca, które znajdują się najbliżej ich miejsca zamieszkania, są najbardziej dostępne lub bardziej kojarzone z rozrywką i spotkaniami towarzyskimi**.
- Duża część młodzieży **nie widzi potrzeby w częstszym odwiedzaniu instytucji kultury**, w odróżnieniu od obiektów sportowo-rekreacyjnych, kin,

czy kawiarni, które z tej perspektywy można określić jako bardziej atrakcyjne i odpowiadające potrzebom spędzania czasu wolnego.

- Większość osób badanych, które deklarowały chęć częstszego uczestnictwa w takich miejscach jak ośrodki kultury lub biblioteki publiczne już teraz należy do osób najczęściej tam przebywających (nikt z badanych, którzy nie byli w ubiegłym roku w ośrodku kultury, nie chce zmieniać tego w przyszłości). Sugeruje to dość wyraźny **podział wśród młodzieży na (węższą) grupę potencjalnie intensywnych uczestników wydarzeń i zajęć oraz (szerszą) grupę niezainteresowanych.**
- **Znaczący spadek aktywności w instytucjach kultury, ale również zainteresowania ich ofertą dotyczy młodzieży uczęszczającej do szkół średnich** (w badaniu kategoria wiekowa 15-17 lat). Zainteresowanie i aktywność częściowo poprawia się w starszej kategorii wiekowej, w najbardziej widocznym stopniu widać to w przypadku wizyt w miejscach takich jak teatry, muzea i galerie sztuki.
- Znacznie **bardziej pozytywne opinie na temat instytucji kultury mają mieszkańcy większych miast**, widząc je jako zdecydowanie ciekawsze i nowoczesne. Z pewnością wiąże się to także ze stanem infrastruktury instytucji kultury w regionie oraz konieczności modernizacji niektórych takich miejsc (szczególnie w mniejszych ośrodkach).
- Wywiady jakościowe sugerują nieskuteczność instytucji kultury w informowaniu i promowaniu własnej oferty. **Kanały komunikacji młodzieży i instytucji pozostają w dużej mierze niekompatybilne**, zarówno jeśli chodzi o reklamę w przestrzeni publicznej (plakaty, ulotki itp.) jak i online.
- Istotną rolę wpływającą na uczestnictwo w kulturze badanych osób, szczególnie młodszych (uczniów szkół podstawowych), odgrywa **kapitał kulturowy i społeczny rodziców** lub innych bliskich osób. W wielu przypadkach decyduje on o kierunkach oraz intensywności aktywności instytucjonalnej młodzieży. Wobec tego, dla osób, których rodziny nie wykazują się wysokim poziomem tych kapitałów, próg wejścia do aktywności w instytucjach kultury jest wyższy.

Sformułowane powyżej wnioski można widzieć jako obraz malowany w ciemnych barwach, pokazujący stopniowe oddalanie się od siebie instytucji kultury i młodzieży, szczególnie w pewnym wieku, nie widzącej w takich miejscach przestrzeni dla siebie i niezainteresowanej ich ofertą. Wydaje się jednak, że jest to jedynie część obrazu, albowiem młodzi badani zwracali także uwagę na swoje oczekiwania i potrzeby wobec instytucji, które – gdyby udało się je spełnić – mogłyby poprawić sytuację, nawet jeśli tylko w ograniczonym stopniu. Stąd też, poniżej przedstawione będą bardziej konstruktywne wnioski płynące z badania, połączone z próbami sformułowania rekomendacji.

Zanim to jednak nastąpi, warto zwrócić uwagę na wniosek możliwie szeroki, w którym mieści się większość innych, bardziej konkretnych spostrzeżeń. Otóż, myśląc o instytucjach kultury, przede wszystkim bliskich mieszkańcom, takim jak ośrodki czy domy kultury, badani chcieliby w nich widzieć miejsca, w których mogą swobodnie spędzać czas rozwijając własne zainteresowania, spotykać się z rówieśnikami, rozwijać się, ale we własnym tempie i w kierunkach, które akurat przychodzą im do głowy. Możemy zwizualizować sobie takie wyobrażenia poprzez nałożenie na siebie obrazów klasycznych instytucji kultury z przywoływanym wcześniej symbolicznym skateparkiem jako miejscem służącym budowaniu relacji społecznych i swobodnej pracy nad sobą w znacznie mniej zhierarchizowanym środowisku. Trudno powiedzieć, na ile takie wyobrażenia są łatwe lub możliwe w realizacji, ale wprost lub między wierszami badani młodzi ludzie mówią o tym, że ośrodki kultury działające w oparciu o logikę konkretnych zajęć, doskonalenia umiejętności i publicznego pokazywania ich jest dla nich niewystarczająca, chociaż w określonych dziedzinach – np. nauki gry na instrumentach, śpiewu, tańca – widzą oczywiście sens takiego podejścia. Jeśli zaś chodzi o konkretne potrzeby, oczekiwania, czy rozwiązania, na które wskazywali młodzi ludzie podczas badań, należy zwrócić uwagę na następujące:

- Biorąc pod uwagę problemy z promocją i informacją o ofercie instytucji, badani wskazują na **rolę nieformalnych ambasadorów instytucji kultury**, to znaczy dobrze zorientowanych rówieśników, którzy udostępniają informacje znajomym (zarówno online jak i offline), zachęcają do udziału,

często również sami organizują jakieś wydarzenia. Wydaje się, że dobrym pomysłem z perspektywy instytucji byłoby włączanie takich osób jak najbliższej swoich działań i pełniejsze zarządzanie potencjałem takich osób w społecznościach lokalnych;

- Instytucje kultury różnego rodzaju mogą próbować w większym stopniu **udostępniać swoje przestrzenie na aktywności młodzieżowe, nawet niekoniecznie związane z wąsko rozumianą kulturą** (aktywności quasi-sportowe, społeczne, obywatelskie, edukacyjne itp.). Pewnym ułatwieniem może być spostrzeżenie, że młodzież w wielu wypadkach nie potrzebuje specjalistycznych, skrupulatnie opracowanych zajęć, a raczej pewnej platformy oraz organizacyjnego wsparcia do budowania relacji i sytuacji społecznych w oparciu o własne zainteresowania.
- Osoby badane sugerują, że istotne znaczenie ma dla nich **szeroko rozumiana dostępność miejsc związanych z kulturą**. Wydaje się, że instytucje dysponują pewnymi rozwiązaniami, których skuteczność mogą sprawdzać eksperymentalnie. Wśród nich mogą znaleźć się próby dopasowania oferty do najwygodniejszych dla młodzieży godzin uczestnictwa, zastanowienie się nad możliwymi, alternatywnymi formami opłat za zajęcia, zachęcanie młodzieży do spędzania większej ilości czasu w instytucjach poprzez tworzenie przestrzeni dospołecznych, proponowanie większej liczby zajęć na poziomie podstawowym dla starszej młodzieży i młodych dorosłych, proponowanie zajęć opartych na mniej hierarchicznych formach edukacji (np. z elementami peer mentoringu) oraz inne, niewymienione tutaj działania.
- Modernizowanie instytucji, a w przypadkach kiedy nie jest to możliwe w sposób kompleksowy, **wprowadzanie niewielkich zmian w funkcjonalności**, które mogą przelożyć się na wzrost jakości doświadczeń młodych ludzi odwiedzających te miejsca. Znaczenie może mieć np. stan toalet, oświetlenia, klimatyzacji, mebli do siedzenia itp.
- **Podejmowanie dalszych prób diagnozowania potrzeb i oczekiwań młodzieży**, szczególnie nastolatków na poziomie szkół średnich, którzy w największym stopniu dystansują się od działań podejmowanych przez

instytucje kultury. Korzystanie z wszelkich możliwych okazji i szerokiego wachlarza narzędzi badawczych (ilościowych, jakościowych) do ewaluowania oferty instytucji kultury.